Nr. 53. **Sobota, 7 Marca 1891.** **Rok 81.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 lutego b. r., dziekana i proboszcza w Grybowie, ks. Franciszka Jaworskiego, zamianować najmiłościwiej kanonikiem honorowym rzymsko-katolickiej kapituły katedralnej w Tarnowie.

Pan Namiestnik przeniósł praktykantów konceptowych c. k. Namiestnictwa: Władysława Janowicza, z Nowego Sącza do Ropczyc, a Romana Komara, ze Lwowa do Nowego Sącza.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Stefana Dżugana, w Powroźniku, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Powroźniku; tymczasowego nauczyciela młodszego, Zygmunta Kozłowskiego, w Tarnawie, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Tarnawie; tymczasowego nauczyciela, Jana Hodowańskiego, w Zarudźcach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Zarudźcach; tymczasowego nauczyciela, Jana Kamińskiego, w Starym Sączu, stałym nauczycielem 4-klasowej szkoły etatowej w Starym Sączu; tymczasową nauczycielkę młodszą, Helenę Antecką, w Jadownikach Podgórnych, stałą nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły etatowej w Jadownikach Podgórnych; tymczasową nauczycielkę młodszą, Barbarę Mrdacek, w Czarnym Dunajcu, stałą nauczycielką młodszą 4-klasowej szkoły etatowej w Czarnym Dunajcu.

Ogłoszenie.

Z końcem lutego 1891 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według regestrów, prowadzonych w uprzyw. austryacko-węgierskim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych opiewających na wal. austr. 53,610.500 zł.

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:

jednoreńskowych	77,598.629
pięcioreńskowych	130,921 850
pięćdziesięcioreń.	149,863.900 zł.
razem	358,384.379
w ogóle	411,994 879

Wiedeń, 4 marca 1891.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długu państwa.

Dr. Ernest Hauswirth,
prezydent.

Zygmunt hr. Berchtold,
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 marca.

W ciągu bardzo krótkiego żywota, doznał już nowy gabinet włoski kilka silnych ataków opozycyi. Natarcia nie są jeszcze wprawdzie zorganizowaną wojną opozycyi zjednoczonej, ale w każdym razie bardzo silną walką podjazdową. Dotychczas odznaczył się w wycieczkach przewódca opozycyi, były minister sprawiedliwości p. Zanardelli, który podnosił nie tylko brak jednolitości w koalicyjnym gabinecie, ale odmówił zarazem ministerstwu charakteru politycznego. Przy tych starciach, nie okazał p. Rudini tyle energii, ile się po nim spodziewała prawica. Niemiłe zwłaszcza czyniło wrażenie, gdy p. Nicotera, minister spraw wewnętrznych wyręczał w obronie prezesa gabinetu. Obrona p. Nicotery była wprawdzie bardzo odpowiednią, ale natychmiast pochwyciła to opozycya, ażeby poniżyć w opinii prezesa gabinetu, zaznaczając że nie Rudini ale Nicotera jest właściwie prezesem.

W istocie nie o to chodzi, bo p. Nicotera jako członek rządu, ma równy obowiązek z p. Rudinim bronić programu, który za swój uznał. Lewicy idzie o wykazanie, że jej reprezentant, podzielający zapatrywania p. Zanardellego, jest w gabinecie tą siłą, która umie odpierać ciosy i że p. Rudini nie dorósł do zadania, którego się podjął. Lewica też głównie daje hasło i w dziennikach do krytyki programu finansowego, który się jej dziś już niepodoba. Twierdzi mianowicie, że oszczędności, obmyślone przez p. Luzzatti są za małe. że właściwie nie różnią się od tych, które proponował dawny minister skarbu. Obecnie zaś, jak twierdzą w kołach parlamentarnych, większość lewicy miałaby wielką ochotę zakwestyonować ponowny wybór na prezesa Izby, p. Biancheri. Mówią, że pan Zanardelli gotów i do tego użyć swojej powagi, ażeby utrudnić gabinetowi zadanie. Wiadomo z innej strony, że Biancheri, jakkolwiek w kierownictwie Izbą jest zupełnie bezstronny, posiada jednak wpływ polityczny, i że z jego to głównie porady wezwał król p Rudiniego do utworzenia nowego gabinetu. Wszystkie te jednak pobudki do niechęci, które lewica dotychczas otwarcie wyliczyła, są pobudkami osobistemi. Zasadniczej opozycyi dopatrzeć się trudno. Pomimo więc, że w tych dniach zrobiono przegląd sił opozycyjnych, i że 180 członków oświadczyło swą solidarność, gdy iść będzie o stwarzanie trudności rządowi, wątpią bardzo, iżby opozycya ośmieliła się zrobić krok stanowczy. Wszystko bowiem zależy od zachowania się pana Crispiego. On zaś, jak zapewniają, lubo był na zgromadzeniu partyjnem lewicy, oświadczyć miał stanowczo, że obecnie wielce jest pożądanem, ażeby nowemu ministerstwu pozostawić czas do skonsolidowania się. Wobec tego zapatrywania i wobec znanego temperamentu byłego prezesa gabinetu, wątpić w istocie można, czy żywioły lewicy poważyłyby się na własną odpowiedzialność doprowadzać do ostateczności, zwłaszcza, że w razie klęski, utrwaliłaby lewica, zamiast podkopać, byt gabinetu.

Wybory do Rady państwa
z kuryi gmin miejskich.

W uzupełnieniu wczorajszego zestawienia rezultatu wyborów, dokonanych d. 4 bm. w kuryi miast kraju naszego, podajemy nadesłane nam drogą telegraficzną wyniki głosowania w okręgach miejskich: Tarnów-Bochnia, Tarnopol-Brzeżany i Kołomyja-Śniatyn-Buczacz.

Tarnów-Bochnia.

Przy ściślejszym wyborze w Tarnowie i Bochni głosowało 1299. Absolutna większość 650. Dr. Tadeusz Rutowski otrzymał 1295 głosów, Eliasz Goldhammer 4. Wybrany zatem Tadeusz Rutowski.

Tarnopol-Brzeżany.

W Tarnopolu głosowało 1728 w Brzeżanach 597 razem 2325, dr. Euzebiusz Czerkawski otrzymał w Tarnopolu 898 w Brzeżanach 398 razem 1296 głosów, dr. Maurycy Jekeles w Tarnopolu 818, w Brzeżanach 198 razem 1016 w Tarnopolu oddano nieważnych 12 kartek, w Brzeżanach jedną. Wybrany zatem dr. E. Czerkawski.

Kołomyja-Śniatyn-Buczacz.

We wszystkich trzech miastach głosowało 4012, dr. Bloch otrzymał 2128, hr. Starzeński 1778, Meisels 97, reszta głosów rozstrzelona.

Posłem wybrany został dr. Bloch.

POGADANKI NAUKOWE

przez

Włodzimierza Zagórskiego.

III.

(Wybuchy gazów w kopalniach. — Falb i jego feralne dni. — Gazy zapalne i wybuchające w człowieku. — Skład tych gazów. — Co je wytwarza? — Oddech słońca. — Wpływ jego na magnetyzm ziemski. — Zboczenia igły magnetycznej. — Jej wdzięczne wędrówki. — Busola jako tętno słońca. — Meteorologiczne wnioski. — Porzucona teorya, najnowszy pomysł Edisona.)

Dzienniki co chwila przynoszą nam wiadomości o wybuchach gazów w kopalniach węgla, które częstokroć wiele pochłaniają ofiar. Wybuchy te zdarzają się peryodycznie i wiadomo, że dr. Falb, opierając się na tej peryodyczności, wiąże je do pewnego stopnia z trzęsieniami ziemi i tłómaczy w sposób jednaki.

Zdaniem jego, wywoływałby księżyc nietylko przypływ i odpływ morza, lecz także i falowanie płynnego jeszcze jądra ziemi. W pewnych położeniach miałby on spowodowywać przypływ, a względnie odpływ, tak gwałtowny, iż cała skorupa ziemska uległaby temu falowaniu. Temu samemu prawu ulegać miałyby gazy, wewnątrz ziemi będące, i w taki to sposób tłómaczy dr. Falb trzęsienia ziemi i wybuchy gazów, dla których znane swe „dni feralne“ wyznacza.

Teorya ta nie jest dotychczas uznaną przez naukę hypotezą. Owszem zaznaczyć wypada, iż wedle sismograficznych badań, źródło trzęsień ziemi nie leży tak głęboko. Skorupa ziemska ma prawdododobnie około 40 kilometrów grubości, a ogniska, z których wychodzą prądy, wywołujące sismiczne zaburzenia, zdają się leżeć nierównie bliżej powierzchni naszego planety. Nie obala to wszakże przypuszczenia, iż księżyc wpływ wywierać musi na płynne jądro ziemi, tudzież na gazy, znajdujące się pod jej skorupą, i powiedzmy tu nawiasem, iż trzęsienia ziemi i wybuchy gazów sprawdzają Falbowskie przepowiednie „feralnych dni“.

Co się tyczy klęsk, nawiedzających kopalnie, to powszechnie wiadomą jest rzeczą, iż w węglowych szybach wydobywają się z pokładów gazy, które zmięszawszy się z powietrzem, stają się wybuchowemi. W niektórych kopalniach zarzucono już zupełnie używanie prochu do rozsadzania skał, aby uniknąć powodu klęski.

Mniej podobno wiadomem będzie, iż organizm ludzki wytwarza w pewnych chorobach ludzkich gazy zapalne, wybuchające niekiedy z wielkim łoskotem. Zdarza się pomiędzy ludem słyszeć opowiadanie o pijakach, w których się wódka zapaliła. Zjawisko to jest możliwem, z tą jednak różnicą, że to nie wódka pali się w człowieku, lecz gazy, które żołądek w pewnych rodzajach dyspepsyi wytwarza.

Możliwem jest, iż chorzy w wypadkach, o których mówi legenda, byli pijakami, ale to tylko prosty zbieg okoliczności, zapalne bowiem i wybuchowe gazy kopalniane (*grisou*), mogą się wytwarzać także i w organizmach ludzi, nie podlegających wcale pijackiemu nałogowi.

W roku 1880 zapaliła się w podobny sposób pewna pani w San Francisco, która wcale nie używała trunków. W roku 1886 zapalił się robotnik, cierpiący od dawna na dyspepsyę, sprawiającą wiatry. Zaledwie przytknął zapałkę do fajki, którą trzymał w ustach, gdy z wielkim hukiem wybuchnął gaz, wydobywający się z jego piersi. Płomień spalił mu wąsy i poparzył podniebienie. Pacyent padł na ziemię bez przytomności; przyszedłszy do siebie, uskarżał się na mocny ból w dołku żołądkowym.

Waldemburg i Schultze opowiadają, iż niejednokrotnie przy sekcyach zapalali gazy, wydobywające się z żołądka nieboszczyków, którzy za życia podlegali dyspepsyi. Gazy te paliły się jasnym, niebieskawym płomieniem.

Analiza tych gazów wykazała skład następujący: kwasu węglowego 26,56, wodorodu 32,30, gazu błotnego, czyli kopalnianego 0,34, tlenu,7,36, azotu 33,44.

Gaz kopalniany znajdował się w małej ilości tylko w tej mięszaninie, która głównie wodorodowi zawdzięcza swą własność zapalną. Nie ulega jednak wątpliwości, że gaz kopalniany znajdować się musi w większych ilościach u tych pacyentów, u których gazy te dochodziły do wybuchu. Zresztą i przy podobnym składzie mogą wytworzyć wybuchową mięszaninę, połączywszy się z powietrzem.

Gazy te wytwarza, jak powiedzieliśmy, złe trawienie. Miller utrzymuje, iż to pewne mikroby wywołują tworzenie się tych gazów, rozczyniając materye osadowe i słodkie, znajdujące się w naszym żołądku.

Każdy z czytelników wie o tem z pewnością, iż słońce nasze jest polem olbrzymich przewrotów, które się nawet oczom naszym ujawniają plamami i protuberancyami, będącemi wynikiem wybuchów i zaburzeń, widocznych nawet z odległości naszego planety. Liczba plam słonecznych i protuberancyj ulega jedenastoletniemu falowaniu, tak, iż ogół objawów fizyki słonecznej porównać możemy do oddechu naszej piersi, z tą tylko różnicą, iż oddech słońca trwa, wedle Wolfa, lat 11 i dni 20.

Napróżno szukali astronomowie przyczyny tych objawów, starając się wytłómaczyć ją oddziaływaniem planet naszego systemu. Obliczenia, w których kolejno w rachubę wciągano wpływy Jowisza, Marsa, Ziemi, Wenery i Merkurego, nie wyjaśniły tej zagadki. Ostatecznie zgodzono się na to, iż przyczyna falowania energii słonecznej musi być wewnętrzną, t. j. w samymże ustroju słońca leżącą.

Wpływ tego falowania widocznym jest i na naszym planecie, odbijając się przedewszystkiem na magnetyzmie ziemskim, jak to dokładnie wskazuje igła magnesowa.

Tutaj sprostować należy popularne mniemanie, jakoby igła magnesowa wskazywała dokładnie ziemski biegun północny. Było to prawdą w r. 1666, ale od tego czasu zboczyła igła magnesowa ku zachodowi, osiągnąwszy w roku 1814 maximum zboczenia w tym kierunku ($22^1/_2$ stopnia). Obecnie wraca ona ku północy, którą prawdopodobnie wskazywać będzie w r. 1962.

Ma tedy magnetyzm ziemski swój własny równik, swe własne bieguny i południki, które nie są wcale stałemi, lecz posuwają się

KORESPONDENCYE

Poznań, 3 marca.

(Memoryał komisyi kolonizacyjnej. — Wiece ludowe. — Socyalizm. — Spis ludności w Księstwie Poznańskiem. — Przyszli członkowie honorowi Towarzystwa przyjaciół nauk. — Ciekawy odczyt).

(#) Od czasu powołania do życia komisyi kolonizacyjnej ogłasza rząd co roku i przedkłada sejmowi pruskiemu memoryał, zawierający bliższe szczegóły działalności tej instytucyi, której jest zadaniem, według terminologii urzędowej, „wykonywać ustawę z d. 26 kwietnia 1886 mającą na celu popieranie niemieckiej kolonizacyi w prowincyi poznańskiej i Prusach Zachodnich." Memoryał taki za rok ubiegły został właśnie wniesionym do sejmu i oddanym do parlamentarnego traktowania. Dowiadujemy się z niego, iż w ciągu roku 1890 ofiarowano komisyi kolonizacyjnej w drodze dobrowolnej na sprzedaż 52 wielkich majątków i 46 obszarów włościańskich, między temi wszakże znajdowało się 25 posiadłości pierwszej kategoryi i 20 drugiej, znajdujących się w posiadaniu Niemców. Ostatecznie nabyła komisya, tak na dobrowolnej drodze układów jak na subhastach, dwanaście większych dóbr i dwa obszary włościańskie, działalność jej tedy w tym kierunku była stosunkowo bardzo małą. Niemniej akcya komisyi pod względem głównego jej zadania, t. j. parcelowania i pomieszczania kolonistów, nie wykazuje zbyt świetnych rezultatów, zdołała bowiem w ciągu całego roku sprowadzić zaledwie 175 kolonistów, których pomieściła na 186 parcelach. Od czasu istnienia komisyi do końca ubiegłego roku wystawiono na sprzedaż 17.795 hektarów ziemi, ogólnej wartości około 12 milionów marek, a obecnie ma w zapasie i rada by pozyskać nabywców dla 252 parcel, obszaru mniej więcej pięć tysięcy hektarów, wartości przeszło 3 milionów marek. Cały sprzedany lub wydzierżawiony i do osiedlania kolonistów przygotowany obszar wynosi okrągło 22.000 hektarów.

Memoryał, poruszając kwestyę pochodzenia kolonistów, wyraża zadowolenie, iż powiodło się komisyi znaczną część osadników sprowadzić z poza dzielnic polskich, albowiem na ogólną liczbę 515 kolonistów, którzy nabyli dotychczas rozparcelowane majątki polskie, pochodzi z Poznańskiego i Prus zachodnich tylko 264, reszta zaś przybyła z dalszych okolic niemieckich, głównie z Westfalii i Würtembergii. Pierwotnie miano na oku wyłącznie kolonistów ze stron czysto niemieckich, spodziewano się bowiem, iż napływ tego żywiołu tak będzie znacznym, że nie zajdzie potrzeba liczenia się z ofertami, pochodzącemi od ludzi osiadłych w prowincyach polskich; nadzieja taka wszakże okazała się złudną, z braku tedy kolonistów, którym przypisywano najwięcej przymiotów do działania w duchu ustawy kolonizacyjnej, musiano, chcąc niechcąc, pozbywać się nabytych za drogie pieniądze gruntów na rzecz miejscowego żywiołu. Autorowie memoryału, czując, iż taki wynik zabiegów komisyi nie sprawi zbyt dodatniego wrażenia; w kołach niemieckich, usiłują osłodzić niepowodzenie argumentem, że działalność instytucyi kolonizacyjnej jest z tego głównie względu pożyteczną, iż powstrzymuje odpływ ludności w Poznańskiem i Prusach zachodnich do krajów zamorskich, innemi słowy, że osłabia gorączkę wychodźtwa. O ile wszakże nam wiadomo i co zresztą wykazuje niezbicie statystyka, właśnie od czasu ustanowienia komisyi kolonizacyjnej gorączka ta znacznie się zwiększyła w naszych dzielnicach.

Nie może być miłem dla kół popierających dzieło kolonizacyi także przyznanie, że administrowane przez organa rządowe majątki w liczbie 65, nietylko nie przynoszą żadnych zysków, lecz owszem narażają zarząd na znaczne koszta. I tak roku ubiegłego bilans tych majątków został zamknięty niedoborem 160 tysięcy marek.

W Księstwie i Prusach odbywają się bezustannie w rozmaitych miejscowościach wiece ludowe za przywróceniem zakonu OO. Jezuitów i pokrewnych z nim kongregacyj, i wszędzie podpisują zebrani odnośne petycye do parlamentu, podnosząc znaczenie tych zakonów w walce z występującym coraz śmielej socyalizmem. U nas wprawdzie pojawiają się dotychczas tylko słabe początki agitacyi socyalistycznej, i to wyłącznie w Poznaniu i kilku znaczniejszych miastach, jak Lesznie, Rawiczu i Bydgoszczy, zamieszkałych przeważnie przez Niemców, faktem jest jednak, iż przewódcy socyalnej demokracyi upatrzyli sobie Poznańskie jako główny teren swej działalności, i postanowili w dogodnej chwili uczynić walny najazd z pomocą agitatorów, ćwiczonych i zaprawianych umyślnie ku temu w szkole berlińskiej. Tutejsze społeczeństwo czyni przygotowania do odparcia tego najazdu, i ma to przekonanie, iż w pracy tej znalazłoby skuteczne poparcie właśnie w zakonie Jezuitów.

Ostatni spis ludności dokonany z końcem ubiegłego roku nie dowodzi zbyt pomyślnego rozwoju populacyi w Księstwie. Od roku 1885 wzrosła ludność w naszej prowincyi zaledwie o 36.400 głów i wynosi ogółem 1,852.094 mieszkańców z których $^2/_3$ przypada na obwód regencyi poznańskiej, $^1/_3$ na obwód regencyi bydgoskiej. Zaledwie kilka tylko powiatów i to tych, w których znajdują się większe miasta wykazuje mały przyrost, w dwunastu zaś powiatach nie ma częścią żadnego przyrostu, częścią zaś zmniejszenie

Na ostatniem walnem zebraniu Towarzystwa przyjaciół nauk uczyniono wniosek, aby na najbliższem zebraniu zamianować członkiem honorowym prof. Virchowa, zasłużonego nie tylko na polu medycyny i antropologii, ale i w dziedzinie archeologii. Profesor Virchow obchodzić będzie w roku bieżącym 70-tą rocznicę swych urodzin, przeto wybór jego na członka honorowego nastąpi w samą porę. Wniosek ten przyjęto sympatycznie a tak samo propozycyę wyboru na członka honorowego p. Włodzimierza Spasowicza. Wnioskodawca w poparciu swej propozycyi podniósł zasługi p. Spasowicza na polu literatury polskiej.

Wielkie zajęcie obudził tutaj powszechnie odczyt znanego warszawskiego literata i historyka p. Kraushara, o ostatnich latach Jana Chryzostoma Paska. Na podstawie żmudnych badań i poszukiwań głównie w archiwum lubelskiem, prelegent wykazywał, że Pasek nie dokonał życia tak spokojnie, jak sądzono dotychczas na podstawie mylnych badań i supozycyi, lecz, że skazany za pogwałcenie bezpieczeństwa publicznego na karę banicyi wieczystej, zmarniał zapomniany gdzieś zagranicą. Wedle materyałów przedłożonych przez p. K., przedstawia nam się Imć. pan Jan Chryzostom z Gosławic, jako niepoprawny awanturnik i pieniacz, człowiek w najwyższym stopniu złośliwy, samolub i intrygant, zawadyaka pozbawiony wszelkiego szacunku dla prawa. Zmuszony ostatecznym wyrokiem w roku 1670 skazującym go na banicyę wieczystą i infamię uchodzić z Rzeczypospolitej, zmarł, o ile wnosić można z dokumentu, ogłoszonego w „Pamiętniku kieleckim" już w r. 1700, a więc w kilka tygodni lub miesięcy po opuszczeniu kraju. Mylnem zatem jest przypuszczenie Bartoszewicza, jakoby Pasek żyć miał jeszcze w roku 1702. Pasek umarł takim, jakim żył. „Koniec jego — zauważył prelegent — odpowiada zupełnie jego ognistemu temperamentowi, jaki go cechował w najmłodszym wieku, kiedy toczył spór o pierwszeństwo w ścięciu łba Szwedowi, gdy obuchem walił w piersi przeciwnika, pojedynkował się z Jasińskim, poskramiał łupieztwa Muraszki, policzkował Mazepę i strzelał do francuskich aktorów w Warszawie. Jan Pasek jako banita, odpowiada zupełnie ideałowi, jakiśmy sobie wymarzyli o owym rycerzu-pieniaczu i paliwodzie.

Z Petersburga.

(Spis cudzoziemców. — Kolej syberyjska).

Ministerstwo spraw wewnętrznych przesłało było rozporządzenie na ręce generał gubernatorów: warszawskiego, kijowskiego i odesskiego, nakazujące im przeprowadzenie spisu wszystkich cudzoziemców, osiadłych w tych okręgach. Najsurowiej przytem polecano, aby cudzoziemcy pod żadnym pozorem od tych spisów nie uchylali się. Po dokonaniu takowych, każdy cudzoziemiec, przebywający w granicę tych trzech wspomnianych okręgów lub przenoszący się w ich obrębie z jednego miejsca na drugie, winien najdalej po upływie tygodnia zgłosić się po wsiach do zarządów włościańskich, a po miastach i miasteczkach do władz policyjnych, celem utrzymywania dokładnych list i kontroli nad ruchem ludności cudzoziemskiej. Właściciele, administratorowie i dzierżawcy dóbr ziemskich obowiązani są w razie przyjęcia cudzoziemców na służbę, sprzedaży lub wydzierżawienia im ziemi, przesłać w ciągu tygodnia ich listę do zarządów włościańskich. Za naruszenie powyższych przepisów winni ulegać będą grzywnie w wysokości 500 rubli lub karze aresztu do trzech miesięcy. Spisów tych już dokonano, a zebrany materyał odesłano do ministerstwa spraw wewnętrznych, gdzie stanie się podstawą do wydania odpowiednich ustaw, ograniczających napływ żywiołu cudzoziemskiego.

Mosk. Wied. zamieściły w ostatnim numerze artykuł wstępny o kolei transsyberyjskiej, której budowa, jak wiadomo, rozpoczyna się z wiosną.

„Do urzeczywistnienia tego kolosalnego przedsięwzięcia — piszą *Mosk. Wied.* — potrzebne będą również olbrzymie kapitały, obliczone w przybliżeniu na 30 milionów rubli które wyasygnowane zostaną w ciągu dziesięciu lub dwunastu lat budowy. Ale nie wątpliwą jest rzeczą, iż żaden wydatek nie będzie tyle pożytecznym, ile ten właśnie. Tak sądzą wszyscy dalekowidzący i zdrowo myślący ludzie w całej Rossyi i za granicą, kolej bowiem transyberyjska zbliży niejako niewyczerpane bogactwa dalekiego wschodu do przedsiębiorczych i rozporządzających odpowiednim kapitałem państw zachodnio-europejskich, dla Rossyi zaś mieć będzie przedewszystkiem pierwszorzędne znaczenie strategiczne".

Z jakiem zainteresowaniem śledzą za granicami Rossyi stopniowe fazy tego olbrzymiego przedsiębiorstwa, dowodzi szereg artykułów w dziennikach zagranicznych. Pierwotnie istniał projekt skombinowania linii kolejowej z komunikacyą parowcową, lecz projekt ten został odrzucony w obec faktu zamarzania rzek i jezior syberyjskich w ciągu większej części roku. Z różnych projektowanych kierunków wybrano najkrótszy i obliczono koszt wiorsty nowej kolei na 70.000 rubli, wliczając w to budynki stacyjne, oraz tabor ruchomy.

Nowy gabinet serbski i Rossya.

Z Petersburga piszą do *Polit. Corresp.*:

Zmianę gabinetu w Serbii przyjęła opinia publiczna w Rossyi z zadowoleniem, gdyż nowy prezydent gabinetu, p. Pasicz, posiada tu od dawna powszechną sympatyę i poważanie. O jakimś stanowczym zwrocie w polityce Serbii nie może być mowy, gdyż władza pozostała przy radykałach, nie można przeto spodziewać się takiej zmiany, jaką zdawało się zapowiadać międzynarodowe stanowisko Serbii w ostatnich czasach. Rossya nie zmieni i nadal dotychczasowej swej polityki względem Serbii, to jest, będzie i nadal unikała wszelkiego wpływania na jej stosunki wewnętrzne. Jak dotąd, tak i nadal, nie weźmie w Petersburgu nikt za złe Serbii jej dążenia do utrzymania dobrych stosunków z sąsiedniemi Austro-Węgrami, byle tylko stosunki te nie przechodziły w wyłączną uległość i zależność od jednego państwa. Rząd rossyjski ma zupełne zaufanie do stojących dziś u steru Serbii osobistości i wierzy, że wszystkie czynności nowego rządu będą nacechowane przezornością i lojalnością. Dlatego też nie ma Rossya zamiaru wywierać na Serbię jakiejkolwiek, bezpośredniej czy pośredniej pressyi w sprawie królowej Natalii i pozostawia tę drażliwą sprawę w zupełności uznaniu rządu serbskiego. Reasumując to wszystko, zachowa rząd rossyjski i nadal tę politykę sympatyi i moralnego poparcia, bez niedyskretnego mięszania się w sprawy domowe Serbii, jakiej się stale trzyma z najlepszym skutkiem od chwili abdykacyi króla Milana.

KRONIKA

Lwów, 6 marca.

— **U Jego Ces. i Król. Wysokości** Najdostojniejszego Arcyksięcia Leopolda Salvatora odbył się wczoraj o godzinie 6 wieczór obiad, w którym oprócz Najdostojniejszych Gospodarstwa wzięli udział: JE. ks. Arcybiskup Seweryn Morawski, JE. ks. Arcybiskup Sylwester Sembratowicz, JE. feldmarszałek porucznik Józef Wattek, JE. felmarszałek porucznik Herman Bordolo-Boreo, generał major August Tempis, generał major Edward Metzger, ks. infułat dr. Ludwik Jurkowski, ks. kan. Michał Sięgalewicz, wiceprezydent miasta dr. Zdzisław Marchwicki, naczelnik dyrekcyi domen i lasów państw. starszy

---

ciągle po powierzchni naszego planety. To więc, co nam wskazuje busola, nie jest wcale matematycznym biegunem ziemskiej kuli, lecz jej biegunem magnetycznym, a kąt, który względnie do ziemskiej osi tworzy wskazówka busoli, nazywa się z b o c z e n i e m i g ł y m a g n e s o w e j.

Ale i magnetycznego bieguna nie wskazuje igła busoli całkiem dokładnie, odbywając w ciągu 24 godzin podwójny ruch wahadłowy. O godzinie 8 z rana (czas największego jej zboczenia ku wschodowi) poczyna się ona zwolna posuwać ku zachodowi i osiąga w przeciągu 5 godzin, t. j. o godzinie 1 min. 15, największe swe zboczenie w tym kierunku. Następnie zwraca się ona ku wschodowi, aż do godz. 8 wieczorem, poczem posuwa się znowu w przeciwną stronę aż do godziny 11 w nocy, aby nazajutrz o 8 godz. z rana powrócić na swe pierwotne stanowisko.

Ten ruch wahadłowy odbywa się z taką regularnością, iż możnaby wedle jego wskazówek nakręcać zegary i jest na całej kuli ziemskiej widocznym. Wielkość zboczeń, wywoływanych tym wahadłowym ruchem, nie jest jednakże wszędzie i zawsze jednakowa, zmniejszając się mianowicie w zimie, tudzież w miarę posuwania się ku równikowi. Oprócz tego zwiększa się ona lub zmniejsza w jedenastoletnim okresie, idąc zupełnie równolegle z wzrostem lub zmniejszaniem się ilości plam słonecznych, tak, iż wielkość tego wahadłowego ruchu zdaje się zależeć od większego lub mniejszego napięcia energii słonecznej, które się nam przez ilość plam wybuchów i protuberancyi objawia.

Więcej jeszcze: wskazówka busoli ulega niekiedy nieprawidłowemu i jakby gorączkowemu niepokojowi, spowodowanemu przez magnetyczne zaburzenia na ziemi. Owóż niepokoje te odpowiadają, wedle spostrzeżeń Sabine'a Wolffa, Gautiera i innych, najzupełniej równoczesnym zaburzeniom na słońcu. Tak, iż badając stan igły magnesowej, można powziąć wyobrażenie o tem, co się na słońcu dzieje. Dodajmy tu jeszcze, że wedle Loomisa i Zoelnera, ilość zórz północnych, pojawiających się na ziemi, zwiększa się lub zmniejsza równolegle z ilością plam słonecznych, i w tymże samym jedenastoletnim okresie.

Spostrzeżenia te, stwierdzone wieloletniem doświadczeniem, naprowadziły astronomów na wniosek, iż falowanie energii słonecznej oddziaływać musi również na kształtowanie się meteorologicznych stosunków naszego planety. Codzienny ruch wahadłowy iglicy magnesowej zdawał się usprawiedliwiać ten wniosek. Skoro bowiem igła magnesowa, pozostająca pod wpływem głównych meteorologicznych czynników, jako to: dzienne falowanie temperatury, ciśnienia atmosferycznego, pary wodnej, prądów elektrycznych istniejących w powietrzu i t. d. — zwiększoną napiętość energii słonecznej odczuwa, nic więc prostszego nad przypuszczenie, że się to dzieje za pośrednictwem tych czynników, i że to one właśnie, skutkiem zmian na słońcu ulegają modyfikacyi.

Teorya ta nie utrzymała się wcale. Zgodność nie była ciągłą i dopuszczała zbyt wiele wyjątków. Przemawiał również przeciwko hypotezie jeszcze i ten zarzut, iż gdyby meteorologiczne stosunki naszego planety zależeć miały od falowania energii słonecznej, wtedy musiałaby przyczyna ta wywoływać na całym obszarze ziemi jednakowy skutek, co się z rzeczywistością nie zgadza. Meteorologia w dzisiejszym swym stanie, nie ma na ten zarzut odpowiedzi, nie ulega bowiem wątpieniu, iż na kształtowanie się naszych meteorologicznych stosunków, wpływać muszą oprócz falowania energii słonecznej, inne jeszcze czynniki, któryche śmy dotychczas poznać nie zdołali.

Nie mniej jednakże ciekawemi są objawy fizyki słonecznej, choćby tylko ze względu na to, iż jak stwierdzono, wywierają wpływ stanowczy na magnetyzm ziemski, więc też ciekawemi są także i wszelkie badania, poczynione w tym kierunku. Należy się więc tu słuszna wzmianka pomysłowi Edisona, który wynaleziony przez siebie fonograf zamierza oddać na usługi badaczów, zajmujących się przejawami słonecznej fizyki.

Pozornie zdawałoby się, iż pomiędzy słońcem a fonografem znanym dotychczas z tego, iż zapisuje akustyczne drgania, i powtarza pochwycone dźwięki w sposób mniej więcej dokładny, nie ma wcale łączności. Wynalazca amerykański jednakże, opierając się na tem, iż zaburzenia igły magnesowej dają nam sygnał przewrotów, jakie się na słońcu odbywają, doszedł do wniosku, iż to dalekie i tajemnicze oddziaływanie, dałoby się spotęgować w sposób znakomity, gdyby drobną iglicę magnesową zastąpiono magnesem olbrzymich rozmiarów.

Owoż istnieje w Ogden (New-Jersey, Stany Zjednoczone północnej Ameryki) pokład żelaza magnetycznego, mający przeszło półtora kilometra długości. Głębokość tego pokładu nie jest znaną, lecz zdaje się być znaczną tak, iż warstwę leżącego tam magnetycznego żelaza na miliony ton szacować można.

Olbrzymi magnes ten, jest oczywiście nieruchomym, ale Edison zamierza otoczyć go kilkoma kilometrami miedzianego drutu, ażeby w ten sposób wytworzyć prąd indukowany. Wynalazca amerykański sądzi, iż wszelkie zmiany w falowaniu magnetycznej siły, uwidoczniłyby się w tej indukcyi. Odpowiednie narzędzia regestrowałyby zmiany te, a prądy pochwycone przez telefon, uwydatniałyby się dźwiękami, któreby znowu fonograf mógł pochwycić.

Cały ten pomysł, który dąży ni mniej ni więcej jak tylko do tego, by wymarzoną przez greckiego filozofa harmonię sfer uczynić przystępną dla słuchu śmiertelnika, zakrawa na fantazyę naukową *à la* Verne. Nie znamy dotychczas bliższych szczegółów tego przedsięwzięcia, i sam Edison zresztą nie ujął jeszcze pomysłu swego w formę bliżej określoną. Mimo to nie wahaliśmy się wzmianki tutaj uczynić o tym oryginalnym pomyśle, ze względu na to, iż nawet mrzonki takiego człowieka jak Edison, nie zasługują na lekceważenie.

radca Józef Glanz, pułkownik Antoni Dylewski, pułkownik Dominik Giunio, proboszcz wojskowy ks. Emeryk Port, ks. Jan Siemieński, major baron Karol Lazarini, major Aloizy Gessner, major Juliusz Keltscha, major Henryk Aulich, starszy porucznik Ludwik Fabini.

— **Wakujące stypendya.** Magistrat miąsta Lwowa ogłasza konkurs na trzy stypendya po 126 zł. rocznie, z fundacyi miejskiej imienia ś. p. Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa dla uczniów c. k. wyższej szkoły realnej we Lwowie wyznania chrześciańskiego, którzy są synami mieszczan, czyli obywateli m. Lwowa lub urzędników gminy miejskiej i mogą wykazać ubóstwo, pilne przykładanie się do nauk, chwalebne obyczaje i dobre postępy w naukach, oraz dostateczną znajomość języka krajowego. Pobieranie tych stypendyów trwać będzie przy niezmienionych warunkach aż do ukończenia studyów na Politechnice we Lwowie, a gdyby stypendysta po ukończoniu nauk w szkole realnej lub na Politechnice lwowskiej, do innej zamiejscowej Akademii technicznej uczęszczać zamierzał, może w wypadkach uwzględnienia godnych, zatrzymać stypendyum, za osobnem wszakże przyzwoleniem Reprezentacyi miejskiej, aż do ukończenia nauk na tej Akademii zamiejscowej. Nadto zastrzeżono dla stypendystów, którzyby po ukończeniu nauk technicznych chcieli się poświęcić służbie technicznej w tutejszym urzędzie budowniczym, pierwszeństwo przed innymi kandydatami. Ubiegający się o te stypendya, mają wnieść swoje podania nieostemplowane i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w przeciągu czterech tygodni od ogłoszenia niniejszego konkursu, do Magistratu lwowskiego.

— **Bractwo N. M. Panny**, Królowej Korony Polskiej, zaprasza członków wszystkich swoich oddziałów na nabożeństwo z powodu uroczystości św. Kazimierza, odbyć się mające w katedrze łać. w niedzielę, dnia 8 b. m. o godz. 9tej rano.

—**Artyści sceny lwowskiej** urządzają w poniedziałek, dnia 9 b. m., na dochód Stowarzyszenia wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej, przedstawienie ze współudziałem: panny Elli Russel, pani Jadwigi Camillowej i panny Franciszki Praunównej, panów: Warmutha, Chodakowskiego i Jeromina. Program: 1) Uwertura z opery „Wilhelm Tell“. 2) „Juliusz Cezar“, tragedya W. Shakespear'a w 5 aktach. Akt III, scena 1, na Kapitolu. 3) „Wilhelm Tell“, opera w 4 aktach Rossini'ego. Tercet z aktu II. pp. Warmuth, Chodakowski, Jeromin. 4) „Ojcze nasz“, dramat w 1 akcie Coopé'go. 5) „Łucya z Lammermooru“, opera Donizetti'ego w 4 aktach. Akt III, pani Jadwiga Camillowa. 6) „W mamusi oczach“, komedya w 1 akcie Rosena. 7) „Ninon“, romans P. Tosti'ego, panna Ella Russel. 8) „Palestrant“, operetka Millöckera. Duet z aktu II, panna Fr. Praunówna i p. Jerzyna. 9) „Nietoperz“, operetka J. Straussa. Akt II, „Tirolienne-walce“, odtańczą panna Sachs i p. Hofman. 10) Obraz z żywych osób „Syberya“, na tle opisów Kennana.

— **Posiedzenie naukowe** sekcyi lwowskiej Towarzystwa lekarzy galic. odbędzie się w sobotę, dnia 7 b. m., o godzinie 6 wieczorem (ul. Blacharska 18). Porządek dzienny: 1. O dyagnostycznem znaczeniu szmerów sercowych, dr. Widman. 2. Okazanie preparatów perlicy (gruźlicy) bydła rogatego, dr. Seifman.

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu p. J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2: Pzew. ks. infułat dr. Jurkowski 5 zł., M. S. 2 zł., Aleksander Littich 1 zł.. hr. Włodzimierzowa Dzieduszycka 21 zł., ks. proboszcz N. N. 8 zł., L. R. 3 zł., H. R. 5 zł., H. O. 1 zł. Rozdano od dnia 15 do 28 lutego 4040 porcyj zupy i tyleż porcyj chleba.

= **Obrażenie cielesne.** W pracowni jednego z tutejszych introligatorów, poróżnili się z sobą wczoraj z wieczora dwaj terminatorowie: 17-letni Karol B. i 15-letni Leopold G., przyczem Karol nożem introligatorskim, który miał w ręce, ugodził Leopolda w prawy bok. Lekarz miejski dr. Elektorowicz, opatrzył ranę i orzekł, iż nie jest niebezpieczną, wobec czego skaleczony pozostał w domowej kuracyi.

= **Pożar** powstał wczoraj około godziny pół do 4 po południu w parterowej realności pod l. 108 przy ulicy Łyczakowskiej, będącej własnością pana Walentego Lipskiego, wskutek wadliwej budowy komina. Zajęły się bowiem belki wpuszczone w komin, a płomienie ogarnęły w krótkim czasie część pował, mimo doraźnej pomocy domowników. Dopiero straży ogniowej, która spiesznie przybyła na miejsce wypadku, udało się po upływie godziny ugasić ogień, który łatwo mógł był groźne przybrać rozmiary. Szkoda, zresztą ubezpieczona, wynosi około 300 zł.

W kilka godzin później, bo o godzinie pół do 11 w nocy, wybuchł ogień kominowy w domu pod l. 9 przy placu Gołuchowskiego, został jednak w zarodzie stłumiony przez straż pożarną, zawiadomioną o tym ogniu przez stójkowego. Przyczyną było niedbałe czyszczenie komina, wobec czego przeciw winnym wdrożono dochodzenie karne.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: bluzę oficerską, podszytą białemi barankami, 6 par bielizny, 8 kuszul i 6 chusteczek znaczonych lit. E. A.; płaszcz damski bronzowy, takiż czarny, suknię niebieskawo-popielatą, suknię wiszniową i spodnicę granatową; 6 chustek jedwabnych, obrus żółtawy i kilka sztuk bielizny znaczonej lit. J. K., lub krzyżykiem; brewiarz p. t.: *Breviarium Romanum* z obrazkami świętych. — Zgubiono: złoty damski zegarek kryty z rozetą z kolorowej emalii na kopercie, w pośrodku której osadzony jest dyamencik, tudzież złoty łańcuszek o szerokich ogniwach z wisiorkiem kształtu pugilaresika; pęk kluczyków; kartkę galicyjskiego banku hipotecznego na złote kólczyki 4 sznurki pereł za 100 zł. zastawione; pugilares skórzany z 23 zł. — Znaleziono: złoty damski remontoir-cylinder kryty z łańcuszkiem o drobnych ogniwach.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 6 marca 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 5, do godziny 12 w południe dnia 6 marca 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku przeważnie zachodni, co do siły mierny, niebo zachmurzone a powietrze wilgotne (73 prc. wilgotności względnej); opad śnieg i deszcz, wysokość opadu 6·0 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +2·8°C, najwyższa +3·2°C wczoraj w południe, najniższa —0·0°C w nocy.

Wczoraj padał śnieg obfity; w nocy śnieg z deszczem.

Zniżka barometryczna 725 do 730 mm znajdowała się w środkowej Szwecyi; zwyżka 780 do 775 w zatoce Biskajskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 760 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 6, do godziny 12 w południe dnia 7 marca 1891 r. Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby obniży się do +1°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone a względna wilgotność powietrza pozostanie około 75 prc. śnieg.

— **Otwarcie ofert**, złożonych przez przedsiębiorców, ubiegających się o utrzymanie robót przy budowie teatru w Krakowie, nastąpiło dnia 4 b. m. w obec prezydenta dra Szlachtowskiego, r. m. Beringera i inspektora budowy Wdowiszewskiego. Po otwarciu kopert okazało się, iż oferty złożyli: 1. pp. Leon Kurkiewicz i Tomasz Kozakiewicz na roboty murarskie, na sumę 134.685 zł.; 2. p. Władysław Chorośnikiewicz na roboty kamieniarskie, rzeźbiarskie i rzeźbiarsko-cementowe, na sumę 39.893 zł.; 3. Romuald Stachurski na roboty murarskie, ziemne i ciesielskie, na sumę 139.795 zł.; p. Ignacy Miarczyński na roboty ziemne, murarskie i ciesielskie, na sumę 148.233 zł.; 5. pp. Władysław Rausch i Adam Fedorowicz na roboty ziemne, murarskie i ciesielskie, na sumę 165.771 zł.; 7. p. Adolf Putz na roboty rzeźbiarskie i rzeźbiarsko-cementowe na sumę 6315 zł.; 8. p. Salomon Liebling na roboty ziemne, murarskie i ciesielskie, na sumę 167.042 zł.; 9. p, Władysław Uderski na roboty ziemne, murarskie i ciesielskie, na sumę 140.157 zł.; 10. pp. Tadeusz Stryjeński i Dawid Rothirsch na roboty ziemne, mararskie i ciesielskie, na sumę 134.950 zł.; 11. pp. Adam Trembecki i Fabian Hochstim na roboty kamieniarskie i rzeźbiarskie w kamieniu, na sumę 35.607 zł; 12. p. Kazimierz Chodziński na roboty rzeźbiarsko-cementowe, na sumę 5251 zł.

— **W Uniwersytecie** Jagiellońskim p. Wiktor Łowczowski, rodem z Trzebini, w Krakowskiem, otrzymał wczoraj stopień doktora wszech nauk lekarskich; zaś p. Władysław Pec, rodem z Wolicy, w Galicyi, stopień doktora praw.

— **Przedstawienie amatorskie** ku uczczeniu imienin JEm. księcia-biskupa Dunajewskiego, odbyło się w Krakowie przedwczoraj, w sali strzeleckiej. Przed rozpoczęciem przedstawienia przybył Dostojny solenizant, powitany przez duchowieńsfwo i obecnych. Przedstawienie zaczęło się powinszowaniem Imienin Jego Eminencyi, wygłoszonem przez prezesa Czytelni p. Garbusińskiego. Następnie odegrano sztukę historyczną 3 aktową Szujskiego: „Dwór królewicza Władysława“, a wykonawcy rzęsistemi wynagrodzeni byli przez publiczność oklaskami. Podczas antraktów przygrywała na galeryi orkiestra wojskowa 20 pułku piechoty pod kierunkiem kapelmistrza p. Maleczka. Uroczystość zakończono podziękowaniem i przemówieniem serdecznem ks. rektora Chromeckiego, po którem nastąpiło przemówienie JEm. ks. kardynała, który w podniosłych i gorących słowach wyraził radość, że młodzież w ślad ojców swych pracuje pod hasłem: Bóg i Ojczyzna; życzył pożytecznej instytucyi powodzenia i rozwoju i udzielił zgromadzonym pasterskiego błogosławieństwa. Salę zapełniała najwytworniejsza publiczność, całe wyższe duchowieństwo i panie. Wszyscy wyszli pod wrażeniem ładnej i doskonale urządzonej uroczystości, a z głośnem uznaniem dla zarządu Czytelni.

— **Na Wiśle** pod Krakowem lada chwila można się spodziewać ruszenia lodów. Gdzieniegdzie pod miastem lód spłynął i kra zatrzymała się na niezwolnionej jeszcze z lodu części rzeki. Woda, wzbierając powoli, wdziera się na lód. Tuż za ujściem Rudawy na lodzie zatrzymał się przyniesiony zkądś uszkodzony galar. P. Stanisław Wojciechowski przedłożył ofertę magistratowi krakowskiemu, na dostarczenie łodzi ratunkowych na wypadek powodzi. Łodzi tych wraz z umiejącymi wiosłować doświadczonymi ludźmi obowiązuje się dostarczyć p. Wojciechowski dwadzieścia lub dwadzieścia pięć. Cena jednej łodzi oznaczona na 6 zł. dziennie. Sekcya ekonomiczna magistratu ofertę przyjęła. — Lód na Wiśle pod Toruniem pęka od kilku dni tak, że każdej chwili spodziewać się można ruszenia kry.

— **Zaręczyny.** *Słowo* warszawskie dowiaduje się o zaręczynach p. Kazimierza Skarzyńskiego, syna Edmunda i Henryki z Karczewskich, a brata p. Stanisława Skarzyńskiego, z panną Wandą Czarnowską, córką jednego z najwybitniejszych rolników i obywateli gub. płockiej, Kazimierza i jego małżonki ze Zbyszewskich, z Kroczewa.

— **Delegacya naukowa.** P. Czerski delegowany został przez petersburską akademię nauk na lat 4 do najbardziej odległych miejscowości Syberyi, dla zbadania fauny dyluwialnej niezbadanych dotąd miejscowości Syberyi wschodniej oraz warunków, w jakich trupy zwierząt przedpotopowych dostawały się do wiecznie zmarzłej ziemi syberyjskiej. Dr. Czerski opuścił już stolicę.

— **Ekspedycya Dygasińskiego do Brazylii** wybornie jest znaną włościanom i robotnikom zarówno w kraju, jak i wśród emigrantów za Oceanem. Oto charakterystyczny ustęp z listu niejakiego Franciszka Dzięciołowskiego z Rio Janeiro, drukowanego w *Wieku*:

„Słuchajcie gazet, księży, bo u nas jest jeden redaktor z Warszawy i on to właśnie objeżdża wszystkie kąty po Brazylii i donosi wiadomości listownie, co się dzieje w Brazylii“.

„Chodzi i śledzi rząd brazylijski, aby go uchwycić, ale on nie głupi i co przybędzie do innych okolic, to pod innem nazwiskiem“.

„Nazywa się Dygasiński“.

List pisany jest dnia 11 stycznia do rodziny w powiecie łaskim.

— **Śmiały zakład.** Niezwykle odważny wioślarz z Lugdunu wygrał temi dniami śmiały zakład. Chodziło mianowicie o przepłynięcie Saoną na krze z Thirssey do Lugdunu i przyrządzenie podczas podróży naleśników. W dniu 22 z. m. wieczorem p. Aymard, tak bowiem zowie się oryginalny żeglarz, dosiadł kry, szerokiej na trzy, a długiej na cztery metry i zabrał ze sobą patelnię, piecyk przenośny i zapas węgla. W dniu 24, w godzinach popołudniowych Aymard odbył tryumfalny wjazd do Lugdunu w obecności tłumu widzów, zebranych na bulwarach. W przejeździe śmiały wioślarz częstował tego i owego naleśnikami, za co wywdzięczano mu się podawanym z brzegów napitkiem. Kra po opuszczeniu jej przez żeglarza popłynęła dalej ku morzu, opatrzona chorągiewką trójkolorową. Podobno Aymard zamierza odbyć dłuższą podróż na krze i to z łóżkiem razem.

— **Stuczna ręka.** Profesor Lancerin w Turynie zbudował rękę mechaniczną, która ma w zupełności zastępować naturalną. Pierwszą parę rąk ofiarował profesor robotnikowi kolejowemu, który w czasie pracy stracił obie dłonie. Robotnik ten obecnie pracuje dalej, jako przesuwacz wagonów. Ręce sztuczne są podobno tak doskonale odrobione, iż okaleczeni przy ich pomocy nawet pisać mogą. Wiadomość tę podajemy na odpowiedzialność włoskiego dziennika *Piemontese.*

— **Bank w Monte-Carlo** rozbity został chwilowo przez pewnego Anglika, który dnia 3 b. m. wygrał 175.000 franków.

— **Lawiny.** W okolicy Celii, w dolnej Styryi, dnia 4 b. m. dwanaście lawin zasypało tor kolejowy.

— **Pomnik dla Meissoniera.** Książę d'Aumale przyjął honorową prezydenturę komitetu subskrypcyjnego, mającego na celu wystawienie pomnika dla Meissoniera. Prezydentem czynnym jest Juliusz Simon, wice-prezydentami Antoni Proust, hr. Delaborde, Puvis de Chavannes, generał Gallifet, Karol Gounod i Emil Level. Pomiędzy członkami komitetu znajdują się pierwszorzędni malarze, a także Alfons Rotszyld i inni finansiści. Pomnik ma stanąć w nowym Jardin du Carrousel. Subskrypcye przyjmuje bank Rotszyldów. Narodowe Towarzystwo sztuk pięknych, założone przez Meissoniera, organizuje w salonie na Polu Marsowem wystawę sztuki, zastosowanej do przemysłu. Nie wolno będzie ogłaszać firmy, do jakiej dany przedmiot należy.

— **Napad na klasztor.** Jak donosi depesza z Nowego Jorku, rozbójnicy napadli na klasztor Franciszkanów w Manilli. Franciszkanie stawili opór. Przeor, furtyan i kilku zakonników ciężko ranni. Policya przyaresztowała czterech rozbójników, inni uciekli, zrabowawszy dużo rzeczy.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Koncert.** Towarzystwo spiewackie „Echo“ wystąpiło wczoraj z koncertem, który jednakże nie cieszył się zbyt wielkim udziałem publiczności. Nic też dziwnego, bo świat nasz muzykalny potrzebuje silniejszych programów niż wczorajszy, a często zdarza się, że sala pusta nawet przy wykonaniu utworów, które według wszelkich obliczeń powinnyby ściągnąć słuchaczy. Programowi wczorajszemu mamy to do zarzucenia, iż nie posiadał większej ilości numerów, któreby bądź imieniem kompozytora, bądź treścią swoją mogły czytającego afisz zainteresować istotnie. Utworami wzbudzającemi zajęcie były właściwie dwa t. j. pierwszy i ostatni: Hillera „Powitanie wiosny“ i Saint-Saënsa „Saltarella“ na chór mężki. Resztę programu wypełniały kompozycye krótkie, częściowo znane już, częściowo dość blade a z pomiędzy choralnych produkcyj niezaprzeczenie najładniejszą była piosnka Moniuszki „Wędrowna ptaszyna“ w układzie Galla. „Powitanie wiosny“ Hillera, rzecz nosząca niewątpliwie piętno ręki kompozytora znamienitego, nie odpowiedziało oczekiwaniom naszym w zupełności — może być, że do uzyskania wrażenia, potrzebaby świeższego, pełniejszego dźwięku głosów; może też być, że i szkaradna niepogoda wczorajsza nie pozwalała dawać wiary wszelkiemu „Powitaniu wiosny“... „Saltarella“ Saint-Saënsa jest kompozycyą efektowną, ale wymaga nader lekkiego traktowania. Głosy poszczególne, bez potrzeby nie powinny się wydostawać na wierzch, a w chórze „Echa“ dzieje się to w tenorach pierwszych i basach pierwszych zawsze prawie. Zresztą przyznać należy, że „Echo“ zdradza staranność i pracę; gdyby tenor pierwszy nieco mniej jasnych używał barw, a bas pozbył się widocznej skłonności do podwyższania, to całość mogłaby być wcale dobrą.

Produkcye solistów były dość udatne. Nie mamy tu oczywiście na myśli p. Felicyi Stachowicz, która deklamacyą swoją jak na pierwszorzędną artystkę przystało, kulminacyjny punkt wieczoru stworzyła — mówimy jedynie o pannie Ulenieckiej oraz o pp. Szymańskim i Sacku, którzy jako amatorowie z rzędu młodszych, nie mają jeszcze zapewne pretensyj do pochwał wygórowanych.

Otóż najprzód wymieniamy p. Sacka, który zasługuje na uznanie za poprawny i czysty sposób spiewania. Robi on na nas wrażenie młodego spiewaka, który wprawdzie na razie nie zdumiewa słuchacza swoimi środkami, ale który będąc na dobrej drodze, nie spiesząc zbytecznie, powinienby dojść do punktu pewnego artystycznego wydoskonalenia. Spiew p. Sacka oklaskiwał każdy szczerze. Zdolności p. Szymańskiego znane są nam również od lat kilku. Obecnie zauważyliśmy pewne niepotrzebne zdaniem naszem przyćmienie głosu, zwłaszcza w tonach niższych. Natomiast wyższe, parę razy wzięte były bardzo szczęśliwie i zdradziły już umiejętność obejścia się z niemi. P. Uleniecka, uczennica p. Czerwińskiego, za każdym razem utwierdza zdanie nasze o talencie, który posiada niewątpliwie. Postępuje też naprzód bez zaprzeczenia: rozwija się pod względem siły fizycznej i intelektualnej. Niech się tylko strzeże jak ognia, wszystkiego co prowadzi do gry pozornie efektownej a nie dość sumiennej — przy talencie bardzo łatwo o to.

Wreszcie na zakończenie wypada nam zapisać, iż jako kierownik artystyczny oraz kompozytor wykonywanych kilku utworów, występował p. Wilhelm Czerwiński z powodzeniem, które wszystkich jego przyjaciół, licząc w to i sprawozdawcę, szczerą napełnia radością.

Repertoar teatralny. Dzisiaj, w piątek, przedstawienie amatorskie staraniem komitetu pod przewodnictwem pani wiceprezydentowej Marchwickiej, na rzecz głodnych dzieci i kolonij wakacyjnych.

W sobotę „Biedny Jonatan“, operetka w 3 aktach Millöckera.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 „Dziady“, część III z poematu Mickiewicza, i „Klub kawalerów“, komedya w 3 aktach Bałuckiego. Wieczorem o godzinie 7 „Cyrulik sewilski“, opera w 4 aktach Rossiniego, gościnny występ panny Elli Russel, primadonny opery Covent Garden w Londynie.

W poniedziałek przedstawienie składane na rzecz stowarzyszenia wzajemnej pomocy artystów sceny polskiej.

We wtorek po raz pierwszy „Romeo i Julia“, wielka opera w 5 aktach Goudona. Zupełnie nowa wystawa. Partye solowe spoczywają w rękach pierwszorzędnych naszych sił operowych, a tytułowe partye odspiewają: pani Camillowa i pan Warmuth. Chóry wzmocnione o 30 osób.

Świata zeszyt 5 z 1 marca przynosi kilka udatnych studyów malarskich Szymanowskiego, Maryi Dulębianki, Józefa Wodzińskiego, obraz Fałata „Nad Tybrem“, doskonały portret b. Ministra skarbu dr. Juliana Dunajewskiego, oraz fotogram rzeźby Lewandowskiego p. t. „Hulaka“. W części literackiej utwory Bałuckiego (mianowicie dokończenie Profesorki z ilustracyami Piotrowskiego), Jarosława Vrchlickiego, Alberta Wilczyńskiego: „Wycieczkę na Krzyżne“, tudzież prace Przesmyckiego, Dobrowolskiego i felieton Żagla. W dodatkach arkuszowych „January“ powieść W. Marrené i przekład „Jocelyna“ z „Lamartine'a“.

Z Akademii Umiejętności w Krakowie. Dnia 22 stycznia odbyła komisya antropologiczna posiedzenie, na którem sekretarz prof. dr. J. Kopernicki podał do wiadomości, że XIV tom „Zbioru wiadomości do antropologii krajowej“ wyszedł już z druku i że oprócz nowego tomu Sprawozdań, rozpoczęto wydawnictwo dzieła p. t. „Lecznictwo ludowe na Rusi“, opracowanego przez członka komisyi p. dr. Jul. Hryncewicza. Następnie przedstawił sekretarz materyały i opracowania w rękopismach, nadesłane do użytku naukowego komisyi i przedłożył dary złożone komisyi przez pp. ks. Jana Makohońskiego, K. Horodyskich, dr. I. Jodłowskiego, hr. Pinińską, W. Potockich, ks. L. Sapiehę, L. Skarbkowskiego i K. Strawińską. Poczem członek komisyi pan Godfryd Ossowski zdawał sprawę z swych poszukiwań archeologicznych, dokonanych z polecenia komisyi w przeszłem lecie w Galicyi wschodniej, a mianowicie w południowej części powiatu skałackiego, w pow. husiatyńskim, we wschodniej części pow. czortkowskiego, w pow. borszczowskim i we wschodniej części pow. zaleszczyckiego.

Jaskinie z namuliskami, zawierającemi wykopaliska, znalazły się: w Wieniatyńcach, Szczytowcach i Gródku, w pow. zaleszczyckim i w Bilczu, pow. borszczowskim. Z nich najgodniejsza uwagi jest ostatnia, już dawniej zwiedzona i opisana przez A. H. Kirkora, odznacza się ona niepospolitą wielkością swoją i obfitością zabytków przedhistorycznych. Na przestrzeni 312 metrów, zwiedzonych przez siebie, p. G Ossowski znajdował w tej jaskini komory, usłane szkieletami ludzkiemi i ogromną ilością skorup ze starożytnych naczyń malowanych, wśród których, pod wspólną powłoką stalagmitową, znalazł i szydełka kościane.

Osady przedhistoryczne odkrył tym razem p. G. Ossowski w Wasylkowcach, Szydłowcach i Siekierzyńcach w powiecie husiatyńskim, oraz w Szczytowcach i Gródku w powiecie zaleszczyckim. Nie różnią się one niczem od dawniej w tej okolicy poznanych osad tego rodzaju, a przedmioty przedhistoryczne na nich znajdowane należą głównie do wieku kamiennego (narzędzia kamienne i krzemienne i skorupy naczyń zwykłych i kamiennych); — w mniejszej ilości natrafiają się tam wyroby pochodzące z wieku bronzowego i późniejszego (zausznice bronzowe, ułamki branzolet szklannych, paciorki mozaikowe i t. p.).

Z grobów ciałopalnych na szczególniejszą uwagę zasługują tak zwane groby ceglowe, których cmentarzyska odkrył tym razem p. Ossowski w Szczytowcach w pow. zaleszczyckim i najdonioślejsze: w Wygnance, w pow. czortkowskim, oraz w Bilczu, w pow. borszczowskim. Urządzenie tych cmentarzysk jest zupełnie takie, jakie odkrył p. Ossowski w roku poprzednim po raz pierwszy w Wasylkowcach. Dostarczyły one przeszło 20 całkowitych naczyń malowanych, oraz kilkanaście narzędzi kamiennych.

Z kolei prof. dr. I. Kopernicki zdawał sprawę ze swoich poszukiwań naukowych, dokonanych z polecenia komisyi w przeszłem lecie.

Poszukiwania te były dwojakie: etnograficzne, na wschodnio-południowym końcu Karpat, odnoszące się do Górali ruskich z wierzchowin Prutu, obu Bystrzyc i Łomnicy i archeologiczne, dokonane w dwóch miejscowościach: we wsi Lipicy (pow. rohatyński) i w Strutynie niżnym (pow. doliniański). W tej ostatniej miejscowości prof. I. Kopernicki zbadał tym razem na próbę jednę z wielkich mogił wśród lasu, porosłych drzewami; zawierała ona grób ciałopalny niezwykłej budowy. W Lipicy zaś dokończył on swych badań, rozpoczętych w roku poprzednim na cmentarzysku ciałopalnem.

Główną zdobyczą naukową z tego cmentarzyska, oprócz nader licznych i rzadkich przedmiotów starożytnych z okresu żelaznego, jest wykrycie naczyń wysoce wydoskonalonego wyrobu, z charakterem całkiem odrębnym od innych okolicznych, a w tej liczbie dużych i ozdobnych naczyń kielichowatych, zupełnie dotąd nieznanych w ceramice przedhistorycznej. Godnem uwagi jest też odkrycie na temże cmentarzysku współczesnego z niem półkulistego pieca, wydrążonego w ziemi na 2 metry w głąb, o którego przeznaczeniu nic się powiedzieć nie da.

Następnie wybrano jednomyślnie JE. dra J. Majera na przewodniczącego, a prof. dra I. Kopernickiego na sekretarza komisyi.

Wreszcie wybrano na członków komisyi pp. Maurycego Stankiewicza i Romana Zawilińskiego w Krakowie.

Musotte. Pierwszy występ znakomitego powieściopisarza Guy de Maupassant na scenie udał się wybornie. Z Paryża telegrafują do *Neue fr. Presse*: Generalna próba sztuki Maupassanta p. n. *Musotte* świetnie wypadła. Treść jest następująca: Młody malarz otrzymuje w dzień ślubu list od umierającej kochanki, która pragnie go jeszcze raz widzieć; udaje się do niej, a ona umierając, powierza mu ich dziecko. Żona dowiaduje się o tem zajściu i po wewnętrznej ciężkiej walce przebacza mężowi i przyjmuje dziecko. Sztuka, napisana lapidarnym i świetnym językiem, zdradza niepospolity sceniczny talent. Akt pierwszy jest bardzo dramatyczny i zajmujący, drugi akt w rodzaju Damy kameliowej, należy do najbardziej efektownych rzeczy, jakie w ostatnich latach widziano na scenie. Akt trzeci nie całkiem stoi na tej samej wysokości i zawiera niektóre na życie rodzinne paradoksalne poglądy. Artyści teatru *Gymnase* odegrali sztukę po mistrzowsku.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	rocznie .	10 zł.
	półrocznie	5 „
	kwartalnie	2 „ 50 ct.
	miesięcznie	84 ct.
Na prowincyi:	rocznie . .	12 zł. 60ct.
	półrocznie	6 „ 30 „
	kwartalnie	3 „ 15 „
	miesięcznie	1 „ 5 „

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.*)

Dnia 6 marca 1891.

Lwów, pszenica 8·— do 8·25, żyto 5·85 do 6·20, jęczmień 6·— do 6·75, owies 6·— do 6·85, rzepak —·— do —·—, groch 6·20 do 9·75, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 7·85 do 8·10, żyto 5·60 do 6·—, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 5·90 do 6·60, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—. szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·60 do 8·—, żyto 5·40 do 5·90, jęczmień 4·85 do 6·50, owies 5·80 do 6·50, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 51·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·45, żyto 6·— do 6·35, jęczmień 5·75 do 7·25, owies 6·25 do 7·—, groch 6·30 do 9·75, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr, *loco* Lwów —·— do —·— zł.

Chmiel —·— do —·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Owies poszukiwany, idzie w górę. Brak gotowego towaru na paszę i do zasiewów wiosennych.

*) Przedruk wzbroniony.

Przemysł cukrowniczy w Rossyi i Królestwie Polskiem. Ogólna liczba cukrowni czynnych w Rossyi w 1888—1889 roku dochodziła do 200, z czego na Królestwo Polskie przypadało 40. W cyfrze powyższej mieszczą się 34 rafinerye (z nich 24 w Królestwie Polskiem). Fabryk zaś produkujących mączkę cukrową było w guberniach południowych 109, w środkowych 61, w Królestwie Polskiem 16. W skutek wzmocnienia zapotrzebowań i ożywienia handlu cukrem, przestrzeń gruntów, zajętych pod plantacye w r. 1888—1889 powiększyła się nieco. Ogólna produkcya cukru w r. 1889—1889 na rafinadach i fabrykach mączki cukrowej dosięgła cyfry 28,393.326 pudów, czyli, że ogólna cyfra była wyższą niż w latach poprzednich. Nie wszędzie jednak widoczną jest przewyżka, tak n. p. w guberniach: piotrkowskiej, płockiej i siedleckiej, cyfry statystyczne wykazują zmniejszenie. Z ogólnej produkcyi przypada na: gubernie połudn.-zachodnie 16,349.139 pudów, centralne 8,335,773 pud. i Królestwo Polskie 3,708.414 pudów. Co do wywozu — to ogólna cyfra cukru eksportowanego za granicę dosięga 4,971.202 pudów, czyli, że wywóz zmniejszył się nieco.

Spotrzebowanie węgla w Prusach. Jak wiadomo, rząd pruski, obawiając się nowej zmowy górników, poczynił znaczne zamówienia na węgle w Anglii. W roku 1889/90 spotrzebował zarząd kolei państwowych dla samych tylko pociągów 2,734.284 tonn węgli za 30,521.795 marek. Ton węgla kosztował 11·16 m. (10·11 w roku poprzednim). W budżecie na rok 1891/92 wyznaczono 38,232.800 m. na zakupno węgli.

OSTATNIA POCZTA

Z Pesztu telegrafują do *Fremdenblattu*, iż N a j j. P a n, podczas *cercle* odbytego po ostatnim obiedzie dworskim, podniósł w rozmowie z wieloma deputowanymi mianowicie należącymi do opozycyi, znaczenie projektowanej reformy administracyjnej.

Wedle doniesienia dzienników, po ukończeniu rokowań z Niemcami w sprawie zawarcia traktatu handlowego, rozpoczną się układy z innemi mocarstwami, a przedewszystkiem z Włochami, z którymi również traktat handlowy kończy się w ciągu b. r.— Prawdopodobnie podjęte też zostaną rokowania z Francyą, przygotowującą się do kardynalnej zmiany swej polityki cłowo-handlowej. Dopiero po ukończeniu najważniejszych układów przedłożone być mają traktaty wszystkie razem ciałom prawodawczym do obrad i ostatecznej uchwały. Do tego spodziewać się nie można rozpraw cłowych przed jesienią, zwłaszcza, że na sesyi wiosennej zajmie rozprawa adresowa i budżet dosyć czasu.

Dzienniki dowiadują się, że Rada państwa zostanie zwołana na dzień 4 kwietnia.

Dzisiaj, dnia 6 marca, wybierają m i a s t a: Istryi i Gorycyi; I z b y h a n d l o w e: Galicyi, Czech, Krainy, Bukowiny i Szląska, wreszcie wielkie posiadłości: Salcburga i Morawy.

Jutro, dnia 7 marca, przystąpią do urny wyborczej g m i n y w i e j s k i e: Tyrolu i Vorarlbergu; m i a s t a Karyntyi; w i e l k i e p o s i a d ł o ś c i: Czech, Górnej Austryi, Krainy, Bukowiny i Szląska.

Rząd węgierski zamierza zaostrzyć w ten sposób regulamin obrad sejmowych, żeby prezes Izby po trzykrotnem wezwaniu do porządku miał prawo zarządzić wykluczenie odnośnego członka Izby. Przywódcy opozycyi oświadczyli, iż stanowczo sprzeciwiać się będą każdej zmianie regulaminu.

Hamburger Correspondenz dowiaduje się, że cesarz Wilhelm, na ostatnim obiedzie parlamentarnym, ubolewał bardzo wobec hr. Behra i posła Kościelskiego, że komisya parlamentu odrzuciła projekt budowy nowych pancerników, które cesarz uważa jako niezbędne dla obrony kanału północno-wschodniego. Bardzo też ciekawe były uwagi cesarza o najświeższych zajściach w Paryżu.

Nowy gubernator niemieckiej Afryki wschodniej, Soden, uda się w dniu 18 b. m. z Neapolu na swoją posadę do Afryki.

Carstwo rossyjscy obchodzić będą w jesieni r. b. uroczystość srebrnego wesela. Z tego powodu oczekiwany jest w jesieni liczny zjazd spokrewnionych z domem carskim książąt i panujących.

Kreuzzeitung otrzymuje z Petersburga zapewnienie, że wiadomość o podróży cara i carowej do ziem zakaspijskich jest jeszcze przedwczesną. Co do programu podróży letnich, niczego jeszcze na dworze nie postanowiono. Mówią tylko o zamiarze podróży do Berlina, w celu rewizytowania cesarza Wilhelma. Podróż ta ma być połączoną z bytnością carstwa w Kopenhadze.

Ambasador rossyjski na dworze berlińskim, hrabia Szuwałow, udał się, jak donosi *National Zeitung*, wraz z małżonką, na kilka tygodni do Petersburga, w sprawach familijnych. Paryski *Figaro* otrzymał z Petersburga telegram, donoszący, że ustąpienie hrabiego Szuwałowa z posady ambasadora jest już rzeczą postanowioną, i że hr. Szuwałow zajmie w Rossyi jakąś wyższą posadę administracyjną. Podobne doniesienia o ustąpieniu hrabiego Szuwałowa rozeszły się już wtedy, kiedy hr. Szuwałow złożył ks. Bismarckowi w Friedrichsruhe wizytę, którą w rozmaity sposób komentowano. Także i pisma rossyjskie wspominają całkiem na seryo o odwołaniu hr. Szuwałowa, donosząc zarazem, że ma on zająć miejsce hrabiego Mohrenheima, ambasadora w Paryżu, zaś hr. Mohrenheim ma w Petersburgu zająć miejsce p. Giersa.

Danz. Ztg. donosi, że Rossya posuwa wojska swe coraz bliżej ku granicy niemieckiej. Przed dwoma laty Rypin, miasto leżące o 22 kilometrów od granicy, otrzymało załogę. Na wiosnę tego roku ma otrzymać załogę Osiecko, mała miejscowość leżąca już tylko o trzy kilometry od granicy. Do Osiecka przeznaczono 400 dragonów.

Nowy gabinet rumuński wszedł w urzędowanie. Na czele gabinetu stoi znany konserwatysta, prezydent senatu, Florescu. Inne teki główniejsze są także w ręku konserwatystów, bo Lascar Catargiu jest ministrem spraw wewnętrznych a Vernescu ministrem finansów. Jakkolwiek więc gabinet przyjmie nazwę liberalno-konserwatywnego, przecież śmiało nazwać go można czysto konserwatywnym. Sądząc po składzie nowego ministerstwa, długiego żywota wróżyć mu nie można. Ponieważ jednak król Karol, ze względu na nadchodzący jubileusz swego panowania (w dniu 20 kwietnia b. r. przypadający), nie chciał zezwolić na rozwiązanie parlamentu, przeto gabinet nowy będzie miał zadanie przeprowadzić zawotowanie budżetu i kredytu na cele fortyfikacyjne, poczem Izby rozwiązane zostaną.

W *Figarze* stara się znany profesor Sorbonny, Lavisse, przedstawić Francuzom możliwość pokojowego załatwienia zatargu między Francyą a Niemcami. W rozmowie z jednym ze współpracowników *Figara* wyraził się w następujący, widocznie zbyt optymistyczny sposób: „Najlepszą rzeczą dla Francyi jest, czekać spokojnie. Alzacya i Lotaryngia nie zniemczały dotąd, Niemcy nie są więc pewnymi utrzymania swej zdobyczy. Kto wie, czy przy nadarzającej się sposobności nie będzie można pomówić z nimi o tej sprawie. Nazwij to pan snem, utopią, nie będę miał nic przeciw temu, ale zdaje mi się mimo tego, że trzeba być zawsze na podobną rozmowę przygotowanym i przewidzieć naprzód punkta, jakie poruszone być mogą. Jakkolwiek słabą może być ta nadzieja, byłoby zawsze nierozsądnem, rozbijać ją nieoględnemi czynami i mowami, które do niczego nie prowadzą“.

Ks. Napoleon, który bawi w Rzymie, ciężko jest chory; cierpi on na chorobę nerek, lekarze wątpią w jego wyzdrowienie.

W Paryżu umarł były minister p. Béhic. Zmarły, który liczył 83 lat, należał do wybitnych postaci cesarstwa i stronnictwa bonapartystów. W roku 1863 został mianowany ministrem rolnictwa i handlu, tekę piastował przez lat cztery. Uchodził za człowieka bardzo zdolnego w sprawach finansowych.

Według doniesienia *Politische Correspondenz* z Rzymu, powiodło się zupełnie usiłowanie, ażeby przywrócić na nowo handel karawanami pomiędzy Massawą a odleglejszemi częściami Afryki. Wyprawiona z końcem stycznia karawana przebyła szczęśliwie Keren i przybyła do Sudanu wschodniego, gdzie zbyła bardzo szybko towar, zaniesiony przez 100 wielbłądów.

Tribuna donosi, że w Massawie zaszły nadużycia a nawet zbrodnie, których dopuścić się mieli urzędnicy włoscy przy pomocy policyi, złożonej z ludności krajowej.

Pomimo dobrego wrażenia, które sprawiły w Izbie oświadczenia Rudiniego o polityce zagranicznej, donoszą, że opozycya nie myśli złożyć broni, że w sprawie polityki finansowej wystąpi z radykalną krytyką. Jako zupełnie nową wiadomość podają, że Crispi postanowił także przy najbliższej sposobności uderzyć na politykę gabinetu za to, że objawia niebezpieczną dla Włoch tendencyę zbliżenia się do Francyi.

W Madrycie wybrany został prezesem Izby deputowanych margr. Pidal y Mon.

O nowym ministrze spraw wewnętrznych w Belgii, p. de Burlet donoszą, że jest zdolnym adwokatem, ale jako polityk bez wybitnego charakteru. Burlet liczy obecnie 47 lat życia, był od r. 1872 burmistrzem w Nivelles, znany jest z tendencyi swoich jako zwolennik ceł ochronnych.

Rząd szwajcarski ma na wielkiej radzie przedstawić wniosek, ażeby uchwalić dla przebicia Simplonu subwencyę jednego miliona franków.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wybory do Rady państwa z Izb handlowych i przemysłowych w Galicyi.

Lwów.

Głosowało 32 członków. 31 głosów otrzymał p. Stanisław Szczepanowski. Jedna kartka była próżna.

Izba handlowo-przemysłowa w Brodach.

W głosowaniu wzięło udział 34 członków. Wszystkie głosy otrzymał dr. Maurycy Rosenstock, który tedy został wybrany deputowanym.

Kraków.

Do chwili zamknięcia dziennika nie otrzymaliśmy telegramu o wyniku wyboru.

Wybory do Rady państwa.

Czerniowce, 6 marca. Deputowanym do Rady państwa z miasta Czerniowiec został wybrany kandydat stronnictwa narodowo-liberalnego Wagner.

Opawa, 6 marca. Z czterech wyborów z kuryi miast na Szląsku wyszło trzech niemiecko-liberalnych, jeden niemiecki narodowiec; stosunek pozostał przeto niezmieniony.

Wiedeń, 6 marca. Z wyborów z Izb handlowych w Austryi górnej i Morawii wyszło ponownie czterech niemiecko-liberalnych. Stosunek pozostał niezmieniony.

Z wyborów kuryi miast w Austryi dolnej, z wyjątkiem Wiednia, wyszło dwóch niemiecko-liberalnych, dwóch niemieckich narodowców, jeden antisemita. Niemiecko-liberalni odebrali antisemitom dwa mandaty.

Wiedeń, 6 marca. W wiedeńskim okręgu wyborczym Hernals, otrzymał książę Liechtenstein 2978 głosów, kandydat niemiecko-liberalnych i demokratów Kronawetter 2736 głosów, antisemita Frassl 1013 głosów. Wybór ściślejszy pomiędzy ks. Liechtensteinem a Kronawetterem odbędzie się w sobotę.

W wiedeńskim okręgu wyborczym Leopoldstadt wybrany został profesor Suess (niemiecko-liberalny) 3420 głosami. Kontrkandydat antisemicki otrzymał 2691 głosów.

Okręg wyborczy Landstrasse wybrał Sommarugę (niemiecko-liberalny) 2196 głosami.

W okręgu wyborczym „na Wiedeniu“ odbędzie się wybór ściślejszy pomiędzy niemiecko-liberalnym Matschekо i antisemitą Hauckiem.

W okręgu Margarethen odbędzie się wybór ściślejszy pomiędzy antisemitą Luegerem a niemiecko-liberalnym Gerhardusem.

Okręg Mariahilf wybrał antisemitę Pattaia 2147 głosami przeciw Benedictowi (niemiecko-liberalny).

Okręg Neubau wybrał antisemitę Gessmanna 2433 głosami, przeciw dotychczasowemi posłowi Kreutzigowi, (demokrata), który otrzymał 2052 głosy.

Okręg Josefstadt wybrał antisemitę Schlesingera.

W okręgu Alsergrund odbędzie się wybór ściślejszy pomiędzy niemiecko-liberalnym Wrabetzem i antisemitą Warmuthem.

Okręg Sechshaus wybrał antisemitę Schneidera 3570 głosami przeciw niemiecko-liberalnemu Fryderykowi Suessowi, który otrzymał 2333 gł.

Skrutynium z wyborów w śródmieściu Wiednia nie zostało jeszcze ukończone, jednak wybór niemiecko-liberalnych Herbsta, Koppa, Jaquesa i Exnera zapewniony.

Dotychczas zyskali antisemici w Wiedniu dwa mandaty od demokratów i jeden od niemiecko-liberalnych.

Wiedeń, 6 marca. Okręg I miasta Wiednia wybrał narodowo-liberalnych: dr. Herbsta 3859 gł., dr. Koppa 3765 gł., dr. Jaquesa 3513 gł. i Exnera 3445 głosami.

Wiedeń, 6 marca. (*Tel. pryw.*) Wczorajsze wybory w Wiedniu odbyły się nadspodziewanie spokojnie, pomimo ogromnego udziału. Liberalni otrzymali 4 mandaty, jakimi rozporządza centrum miasta, podczas gdy na przedmieściach z wyjątkiem Leopoldstadt, tudzież Landstrase; antisemici albo uzyskali większość, albo ściślejsze wybory będą potrzebne. Miasto Wiedeń z przedmieściami rozporządza ogółem 14 mandatami.

O ile dotychczasowe wybory w całej Austryi ocenić można, będzie ich charakterystyczną cechą, zupełne zniknięcie Staroczechów w miejsce których wejdą Młodoczesi w liczbie około 32. Drugą cechą charakterystyczną jest zupełny upadek partyi skrajnonarodowej niemieckiej Schönerera, ledwie jeden albo dwóch zwolenników Schönerera wejdzie do Izby.

Lublana, 6 marca. Trzy okręgi wyborcze miejskie w Krainie wybrały trzech narodowo-konserwatywnych Słowieńców. Stosunek pozostał niezmieniony.

Gradec, 6 marca. Z dziewięciu okręgów wyborczych kuryi gmin wiejskich wyszło trzech Słowieńców, pięciu katolicko-konserwatywnych i jeden niemiecki narodowiec. Słowieńcy zyskali jeden mandat. Niemiecko-narodowcy stracili okręg Judenburg na rzecz katolicko-konserwatywnych.

Praga, 6 marca. Przy wyborze z Izby handlowo-przemysłowej wszyscy Staroczesi, w liczbie 21, oddali puste kartki. Dotychczasowi reprezentanci Izby, dr. Zeithammer i Zucker, ogłosili oświadczenie, iż nie kandydują. Wybrano dwóch Młodoczechów 11 głosami młodoczeskiemi.

Praga, 6 marca. Ściślejsze wybory w mieście Pradze odbędą się dnia 16 b. m.

Kromieryż, 6 marca. Niemiecko-liberalny kandydat Heinemann został 1248 głosami wybrany deputowanym do Rady państwa. Antisemita Vergani, wydawca pisma *Deutsches Volksblatt* otrzymał 437 głosów.

Gradyska, 6 marca. Probosz kapituły Jordan, został wybrany większością 5 głosów, przeciw liberalnemu Włochowi Lovisoni.

Parenzo, 6 marca. Przy wyborze ściślejszym pomiędzy Włochem Vergotini a Kroatem Laginja, przeszedł Vergotini większością dwóch głosów.

Wiedeń, 6 marca. (*Tel. pryw.*) Prezes gabinetu hr. Taaffe wyjeżdżał wczoraj po raz pierwszy po chorobie.

Wiedeń, 6 marca. *Politische Correspondenz* donosi: W skutek umowy austro-serbskiej, uchyloną zostaje, od dnia 13-go marca począwszy, rewizya paszportów w węgierskich i serbskich stacyach granicznych, natomiast na granicy Bośnii pozostaje stan dotychczasowy bez zmiany.

Wiedeń, 6 marca. Dzienniki donoszą z Pragi, że mężowie zaufania staroczeskiego stronnictwa postanowili ogłosić manifest, opiewający, iż w skutek ostatnich wyborów do Rady państwa, nabrali przekonania, że lud czeski pragnie pójść w innym politycznym kierunku, aniżeli ten, w którym szli dotychczas mężowie, w służbie narodu czeskiego osiwiali, i bez własnych egoistycznych celów. Ustępują oni przeto na razie z życia parlamentarnego, poświęcać będą jednak i nadal siły swoje narodowi, zastrzegając sobie prawo wykonywania przedmiotowej krytyki pracy innych stronnictw.

Stronnictwo staroczeskie postanowiło nie brać udziału w ściślejszym wyborze w Pradze i Karolinenthal.

Warszawa, 6 marca. (*Tel. pryw.*) Tutejsi malarze odbyli wczoraj rano posiedzenie i postanowili wziąć udział w wystawie berlińskiej.

Petersburg, 6 marca. *Prawit. Wiestn.* donosi: Stan zdrowia w. ks. Jerzego Aleksandrowicza jest bardziej zadawalający, musi on jednak w celu zupełnego wyzdrowienia przez pewien czas pozostać w ciepłym klimacie. W. książę uda się prawdopodobnie dzisiaj z Aten na trzytygodniowy pobyt do Algieru.

Berlin, 6 marca. (*Tel. pryw.*) Wyborcy w Hanowerze mają zamiar ofiarować ks. Bismarckowi mandat do do parlamentu. Wysłano w tym celu delegowanego do Friedrichsruhe.

Berlin, 6 marca. *Nordd. Allg. Ztg.* mniema, że wskutek adresu Wydziału krajowego Alzacyi i Lotaryngii musi się znacznie ponieść i utrwalić zaufanie cesarza do ludności tych krajów i ich reprezentacyi. Protest przeciw nieprawnemu mięszaniu się obcych ostudzi mocno gorących paryskich szowinistów. Im więcej da się zrobić na korzyść pokoju, tem większa nagroda przypadnie w udziale Alzacyi i Lotaryngii za ich odważny czyn, za jaki adres uważać należy.

Gestemünde, 6 marca. Mężowie zaufania narodowo-liberalnych w 19-ym okręgu wyborczym do parlamentu, postawili księcia Bismarcka jako kandydata przy wyborze uzupełniającym.

Amststetten, 6 marca. Między stacyami Weissenbach i Grossreifling wykoleiły się dzisiaj w nocy maszyna i trzy wagony pociągu osobowego, idącego z Sanct-Michel do Amstetten. Maszyna i wagony stoczyły się do Amizy. Jeden podróżny, dwóch konduktorów i prowadzący maszynę lekko ranni. Palacza nieodszukano.

Spalato, 6 marca. Eskadra niemiecka wypłynęła wczoraj po południu do Neapolu.

Bukareszt, 6 marca. Nowy gabinet przedstawił się Izbom. Oświadczenie ministeryalne zapowiada, że gabinet w polityce zewnętrznej iść będzie w kierunku dotychczasowym Na żądanie gabinetu senat odroczył się do środy.

W Izbie deputowanych po ożywionej rozprawie uchwalono wotum nagany dla nowego gabinetu 77 głosami przeciw 69, przyczem 7 deputowanych wstrzymało się od głosowania. Floresco oświadczył, że zda królowi sprawę.

Izba deputowanych zostanie prawdopodobnie dzisiaj rozwiązaną.

Belgrad, 6 marca. Król Milan przybył wczoraj wieczorem do Belgradu. Na dworcu kolei powitali go: młody król Aleksander, regenci i ministrowie. Milan ucałował syna po kilkakroć, podał rękę regentom i ministrom, dziękując im serdecznie za przybycie na dworzec. Po krótkiem *cercle* odjechał z synem do pałacu królewskiego.

Chrystyania, 6 marca. Nowy gabinet liberalny został już utworzony. Stern objął prezydyum i tekę finansów, Konnow sprawy wewnętrzne, Halst tekę obrony krajowej.

Paryż, 6 marca. Sprawozdanie Méline'a o taryfach cłowych zaznacza konieczną potrzebę ochrony rolnictwa i przemysłu. Sprawozdawca krytykuje trwożliwość kapitału francuskiego który wzbrania się wejść w wielkie prywatne przedsiębiorstwa. Trwożliwość ta ustanie, skoro wejdą w życie odpowiednie taryfy cłowe, albowiem kapitał będzie miał wówczas korzyści o wiele bardziej zapewnione, aniżeli w spekulacyach giełdowych. Méline kończy swe sprawozdanie uwagą, że podwyższenie ceł powiększy dochody państwa, i spodziewa się, że Francya utrzyma i nadal dobre stosunki z innemi krajami, bo ma tylko ten jeden cel na oku, aby jak to inne narody także uczyniły, pracę narodową zabezpieczyć sprawiedliwie i w sposób umiarkowany.

Paryż, 6 marca. Minister spraw wewnętrznych zarządził, ażeby w nadchodzącą niedzielę uwięziono wszystkie indywidua, które na placach wyścigowych grają o zakłady, nie z amatorstwa lecz w celach zarobkowania.

Strassburg, 6 marca. Krąży pogłoska, że prezydent Wydziału krajowego wniósł prośbę, o uzyskanie audyencyi u cesarza, w celu wręczenia mu adresu Wydziału krajowego.

Lizbona, 6 marca. Izba wybrała konserwatystę Azevdę swoim prezydentem.

Londyn, 6 marca. W Izbie gmin oświadczył Fergusson, że nie może powiedzieć czy na Kandyi wybuchły ponownie niepokoje. Prawo zwierzchnictwa nad Sudanem przysługa sułtanowi a nie kedywowi.

Glazgow, 6 marca. Zmowa hutników, trwająca 21 tygodni ukończyła się. Robotnicy zgodzili się bowiem w końcu na zniżenie płac o 5. prc.

Ateny, 6 marca. W. książę Jerzy Aleksandrowicz wyjechał wczoraj wieczorem do Algieru.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5go marca 1891 r., godz. 1 minut 45. Alp. Towarz. górnicze 96·50, Węgierskie akcye kredytowe 345·25, Akcye anglo-austryackie 166·25, Akcye banku Union 248·—, Akcye kolei Karola Ludwika 212 —, Akcye kolei północnej 278·50, Akcye kolei południowej 131·15, Losy tureckie 37·35, Akcye kolei państwowej 246 75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 196·50, Wiedeńskie losy komunalne 148·50, Akcye tytoniowe 155·75 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 223 50, Akcye banku dla krajów koronnych 222 80, 4-prc. węgierska renta złota 104·75, Akcye banku związkowego 118·50, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·34·50, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 101·05. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 5 marca 1891 r. godz. 5 minut 45. Akcye kredytowe 308·25, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 222·60, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 91·95, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —· , Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek 56·30. Usposobienie —.

Wiedeń, 6 marca 1891, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 308·50, Anglo-austryackie 166·50, Unionbank 248 50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 131·25, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 222 75. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·75, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 99·—, Napoleondor —· . Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 104·80, za 100 marek 56·27. Usposobienie silne

Telegramy zbożowe z dnia 5 marca 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 18·37 do 18·62 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł. Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·32 do 8 34 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 207·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 49·90 zł., rzepakowy olej —·— do —— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. —·— olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

W teatrze hr. Skarbka.

W piątek dnia 6 marca 1891.

Przedstawienie amatorskie

urządzone staraniem specyalnego komitetu pod przewodnictwem Wielmożnej Pani Marchwickiej na rzecz „głodnych dzieci i kolonij wakacyjnych".

Rozpocznie :

Partya Pikiety

komedya w 1 aktcie z francuskiego przetłumaczył L. Nowakowski.

Nastąpi :

La scene à faire

saynete en 1 acte par Grenet Dancollet odegra pani hrabina Stadnicka.

Nastąpi :

Arya Leonory z „la Forza del destino"

opery Verdiego odśpiewa z towarzyszeniem fortepianu * * *

Zakończy :

ŻYWE OBRAZY

1. Cień Barbary. — 2. Królowa Saba. 3. Wróżka. — 4. Menuet.

Początek o godzinie 7-mej wieczór.

[illegible]

Zmiana mieszkania. 1383

Specyalista w chorobach dzieci

Dr. A. Sieradzki

mieszka pod l. 12 A. ul. Chorążczyzna (boczna)

Podziękowanie. 1520

Wszystkim moim przyjaciołom, znajomym, oraz dobrze mi życzącym, także moim łaskawym odbiorcom tak we Lwowie jak i na prowincyi, którzy przez ciąg mojej trzymiesięcznej słabości raczyli się o stan zdrowia mego dowiadywać, oznajmiam, że powróciłem już do tegoż dzięki troskliwej opiece Wgo. dr. Schrama, a za wyrazy współczucia i liczne okazywanie ubolewania, proszę przyjąć na tej drodze serdeczne podziękowanie.

Tadeusz Okornicki,
właściciel magazynu porcelany i szkła we Lwowie, ul. Halicka 4.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października 189

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróżego, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełzca, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.
w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegaru lwowskiego.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 6 marca 1891.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	210	50	213	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	233	50	236	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	305	—	308	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	100	80	101	50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	108	80	109	50
Banku hipot. $4^1/_2$pr. los. w 50 l.	98	20	98	90
Banku kraj. $4^1/_2$pr. wa. los w 51 l.	98	65	99	35
Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w $41^1/_2$ lat	95	50	96	20
$4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l.	99	75	100	45
4 pr. wa. los. w 56 l.	95	10	95	80
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred włoś w likwidacyi (daw. 6 pr) 3 pr. w. a.	60	—	62	—
daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a.	53	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49	—	52	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	70	93	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	75	101	45
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr w. a.	100	60	101	30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	50		—
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po $4^1/_2$ pr. wa.	98	30	99	—
5. Losy miasta Krakowa	22	—	24	—
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	38	5	52
Napoleondor	9	06	9	20
Półimperyał	9	35	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	35	1	45
„ „ papierowy	1	$33^1/_2$	1	$35^1/_2$
100 marek niemieckich	56	10	56	75

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 marca 1891.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	91 95	92.15
luty-sierpień	91 90	92.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	91.90	91.10
kwiecień-październik	91.95	91.15
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.25	132 50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137.50	138.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	148.—	149.—
„ „ 1864 po 100 złr.	178.—	—.—
„ „ 1864 po 50 złr.	178.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	145.50	146.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.15	110.35
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.10	102.30
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.10	—.—
Galicyi	104.75	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł wa. 4 pr.	91.75	92.75
3 Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	166.—	166.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.50	308.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	623.—	625.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	306.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	222 50	222.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	986.—	988.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	87.—	88.—
Aust. Tow. żegl. par dun. po 500 zł. m.	297.—	299.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2780.—	2790.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	212.—	212.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	234 75	235.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	247.25	247 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	131.25	131.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	198.75	199.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.20
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100.—	101.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.75	98.—
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	95.60	—.—
„ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	99.90	—.—
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.75	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	101.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.60
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	101 30	101.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.75	102.75
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	102.75	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	103.90	104.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.—	100.70
„ „ po 100 zł. w. a.	100.—	100.80
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	99.80	100.20
detto (Jarosław-Sokal	96.	96.50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	84.—	84.50
z r. 1884	90.80	91.50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.85	103.50
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184.—	184.50
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	57.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	34.—	37.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	23.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	22.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.75	58.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.50	56 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.60	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.75	13.25
Eundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	59.50	60 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.25	62 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	26.—	27.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	48.75	49 75
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	114.85	115.05
Paryż za 100 fr.	45.52.50	45 57.50
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.44.—	5.46 —
„ pełnej wagi	5.41.—	5.43.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	—.—.—	—.—.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6065 (1491 2—3)

Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia, iż dnia 1 kwietnia i 13 maja 1891 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 21 w Machowie położonej Jana i Maryanny Pagórów własnej whl. 66 objętej na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa ochrony mniejszej własności w kwocie 150 zł. wa. z pn. przedsięwziętą zostanie.

Cena szacunkowa w kwocie 1095 złr. wal. aust.

Wadyum 110 zł.

Akt oszacowania jakoteż wykaz hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych są w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 20 września 1890.

L. 309 (1488 2—3)

W tutejszym ck. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Herscha Glattsteina celem zaspokojenia wierzytelności 50 zł. publiczna sprzedaż realności pod lk. 249 w Synowódzku wyżnem położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Tymka Bilińskiego własnej w dwóch terminach 1go kwietnia i 15 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi kwota 314 zł. zakład 31 zł. 40 ct.

Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim terminie także i niżej takowej najwięcej oferującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Skole, 20 czerwca 1890.

L. 6637 (1492 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Mendla Grossa pko Wojciechowi Wojcik w kwocie 20 zł. z pn. w dniu 2go kwietnia i 2 maja 1891, w sądzie o godzinie 9 rano realność pod lwh. 45 w Szczygłowie przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 395 zł.

Zakład 40 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 26 lipca 1889 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 3 stycznia 1891.

L. 5037 (1472 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności funduszu ks. Jana Bochniewicza w Bieczu w sumie 25 zł. wa. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 3/4 części realności whl. 213 w Bieczu położonej, stanowiącej ciało hipoteczne, obecnie małoletnich, Jana, Ludwika, Karoliny, Katarzyny i Pawła Cetnarowiczów własnych w dniach 1 kwietnia i 11 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania stanowi szacunek sprzedać się mających 3/4 części rzeczonej realności w kwocie 1462 zł. 50 ct. wa.

Wadyum wynosi 146 zł. 25 ct.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dra Karola Neumana adwokata w Gorlicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 18 grudnia 1891.

L. 7437 (1347 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 21 kwietnia i 22 maja 1891 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 2 w Brzuczowicach położonej, Józefa Manieckiego i Zofii 2o Jędrzejczykowej własnej, na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie o 300 zł.

Cena wywołania 750 zł.

Wadyum 75 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 2 stycznia 1891.

L. 17233 (1298 1—3)

Dnia 20 kwietnia i 22 maja 1891 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 82 w Kosowie położonej wyk. hip. l. 247 księgi gr. gm. Kosów miasto objętej w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Chanie Muck a względnie jej masie rozbiorowej pto 1000 zł. wa. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 3000 zł.

Wadyum 300 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 7 grudnia 1890.

L. 9991 (1516 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 2 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 maja 1891 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 57 a mianowicie połowy wyk. hip. 152 i 1/4 części wyk. hip. 151 księgi grunt. gminy katastralnej Lubień wielki nieletnich Wasyla i Maryi Harwat własnej na rzecz Józefa Boreckiego pto 40 zł. 54 ct.

Cena wywołania 490 zł. wa.

Wadyum 24 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem p. Aleksadra Tomaszewskiego w Gródku.

Gródek, 4 grudnia 1890

L. 7136 (1463 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli konserwacyjnych które w latach 1891, 1892 i 1893 na gościńcach państwowych w Stanisławowskim okręgu budowniczym wykonane być mają, odbędzie się dnia 24 marca 1891 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Kwota fiskalna robót które w r. 1891 wykonane być mają wynosi w sekcyi drogowej

	zł.	ct.
Niżniów . . .	12558	$6\frac{1}{2}$
Stanisławów . .	2501	$88\frac{1}{2}$
Kałusz . . .	2272	93
Siwka . . .	4088	49
Rosulna . . .	3240	24
Razem	24661	61

Oferty wniesione być mają na każdą sekcyę osobno, lub na wszystkie sekcye razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie wszystkie sekcye drogowe, zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie tylko według pojedynczych sekcyj.

Bliższe warunki tyczące się tego przedsiębiorstwa, jakoteż wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny plany, warunki budowy ogólne i szczegółowe, przejrzane być mogą w wymienionem ck. Starostwie, gdzie także najpóźniej do godziny 12tej w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się oferentom przez ck. Starostę bezpłatnie udzielone będą, a które zaopatrzyć należy marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5prc. z sumy fiskalnej, z wyrażeniem ofiarowanego opustu z cen fiskalnych nietylko cyframi ale także i literami.

Oferent winien na właściwem miejscu w blankiecie podać sekcyę drogową w której budowle podejmuje, tudzież ofiarowany opust bez żadnych dopisków, następnie wyszczególnić załączone wadyum, wreszcie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski nie będą przez komisyę przeprowadzającą rozprawę ofertową przyjmowane i zaraz oferentom zwracane a także oferty nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 24 lutego 1891.

L. 6834 (1465 3—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli konserwacyjnych drogowych na gościńcach państwowych w sanockim okręgu budowniczym w latach 1891, 1892 i 1893 wykonać się mających, odbędzie się w dniu 26 marca 1891 o godzinie 12 w południe w ck. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które mają być wykonane w roku 1891 wynosi:

		zł.	ct.
w sekcyi drogowej	Ustrzyki	4140	$58\frac{1}{2}$
„ „	Sanok	3090	56
„ „	Rymanów	3395	14
„ „	Domaradz	9379	31
	Razem	20005	$59\frac{1}{2}$

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, albo na kilka sekcyj lub też wszystkie sekcye drogowe razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcye drogowe; w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych sekcyj drogowych, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego się tyczące, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty, sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się stronom przez ck. Starostwo bezpłatnie wydane będą i które zaopatrzyć należy marką stemplową na 50 ct., tudzież w wadyum wynoszące 5prc. sumy fiskalnej z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także literami.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski nie będą przez komisyę przeprowadzającą rozprawę ofertową przyjmowane i zostaną zaraz oferentom zwrócone, również oferty niezaopatrzone w wadyum, albo też nie podane w terminie uwzględnione nie będą.

Z ck. Namiestnictwa

Lwów, dnia 26 lutego 1891.

L. 4401 (1386 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi masy rozbiorowej gal. Zakładu zastawniczego i kredytowego we Lwowie w kwocie 300 zł. z większej sumy 600 zł. wraz wraz z 6prc. odsetkami od dnia 15 marca 1884 bieżącymi, kosztami sądowymi 9 złr. 4 ct., i egzekucyjnymi w kwotach 7 zł. 2 ct., 12 zł. 86 ct. i 16 zł. 56 ct. po potrąceniu uiszczonej na dniu 21 sierpnia 1889 kwoty 100 zł. odbędzie się przymusowa sprzedaż licytacyjna części sumy 9000 złr. wedle dom. 370 pag. 400 n. 64 on. obecnie zaś wedle wyk. hip. 648 kar. C. poz. 4 i 6 ks. gr. c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, w stanie biernym dóbr Koniuszki Nanowskie na rzecz dłużniczki Maryi z Laskowskich Nanowskiej zaintabulowanej, w 2 terminach, a to na dniu 9 kwietnia i 14 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem w kancelaryi c. k. notaryusza dra Józefa Blumenfelda, jako komisarza sądowego we Lwowie.

Cenę wywołania sprzedać się mającej części sumy 9000 zł. ustanawia się w kwocie 4729 złr. 57 ct., wadyum zaś wynosi 473 zł.

Na pierwszym terminie suma ta tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej, na drugim zaś terminie nawet poniżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny mozna przejrzeć w kancelaryi c. k. notaryusza dra Józefa Blumenfelda we Lwowie.

O tem zawiadamia się obie strony tudzież wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wszystkich tych, którzyby po dniu 14 marca 1889 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego na sprzedać się mającej części sumy 9000 zł., prawo zastawu uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub uchwały później w tej sprawie wydać się mające z jakiegokolwiek powodu wcale nie, albo w należytym czasie doręczone być nie mogły, do rąk kuratora, którym się dla nich niniejszem adw. dra Hahna ze substytucyą adw. dra Czarnika ustanawia.

We Lwowie, 14 lutego 1891.

L. 19291 (1478 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dnia 10 marca 1891 w Izbie sądowej nr. 7 odbędzie się publiczna licytacya prywatnych pretensyj do masy rozbiorowej Abrahama Isaaka Weldnikera należących, dotąd nie zrealizowanych nominalną wartość 5582 zł. 73 ct. wa. reprezentujących.

Cenę wywołania stanowić będzie taż nominalna wartość.

Pretensye te sprzedane będą ryczałtem a nie pojedynczo na powyższym terminie najwięcej ofiarującym za jakąkolwiek cenę.

Wadyum wynosi 279 zł. wa

Cena kupna ma być natychmiast do rąk komisyi tutejszego sądu w gotówce złożona.

Tarnopol, 27 grudnia 1890.

L. 20730 (1405 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego sumy 60 zł. wa. z pn. licytacyą realności Fewrony Jastrzębskiej własnej wyk. hip. 114 gminy Grzęda. objętej na dzień 16 kwietnia i 14 maja 1891 zawsze o godzinie 10 rano w biurze 3cim.

Cena wywołania 1351 zł.

Wadyum 135 zł. 10 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Fedak.

Lwów, dnia 3 lutego 1891.

L. 7110 (1420 3—3)

Dnia 17 kwietnia i 22 maja 1891 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 320 księgi grunto wej gminy Jadowniki objętej Marcina Nalepy własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 75 zł.

Cena wywołania wynosi 1310 zł.

Wadyum 131 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, i warunki licytacyi przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata ck. notaryusz w Brzesku.

Brzesko, 30 listopada 1890.

L. 6549 (1419 3—3)

Dnia 17 kwietnia i 22 maja 1891 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 96 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej Bartłomieja Hacusia własnej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 172 zł.

Cena wywołania wynosi 351 zł.

Wadynm 35 zł.

Akt o zacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyi przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata ck. notaryusz w Brzesku.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 19 listopada 1890.

L. 10396 (915 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Chaji Steuer do Joachima i Gitli Buchnerów w kwocie 1500 złotych reńsk. z przyn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 14go maja i 25go czerwca 1891 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 190 w Chrzanowie położonej Joachima i Gitli Buchnerów własnej.

Cena wywołania 3050 zł. 5 ct.

Wadyum 305 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński z substytucyą adw. dra Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, 1 grudnia 1890.

L. 19721 (1378 2—3)

Na zaspokojenie Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie u Mikołaja Rybija i Iwana Finiów należącego się resztę kapitału dłużnego w kwocie 96 zł. z pn. odbędzie się licytacya realności pod lk. 11 wykazem hip. gminy kat. Uhrynów średni l. 49 Mikołaja Rybija syna Andrija tudzież wyk. hip. 122 Iwana Finiów Michajłów własnych realności dnia 14 kwietnia i 14 maja 1891, każdym razem o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym.

Cena wywołania stanowić będzie 350 zł. zaś wadyum 35 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest ck. notaryusz Michał Baczyński w Kałuszu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 3 lutego 1891.

L. 19488 (1482 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 278 zł. 62 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutej. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 7/12 części realności l, 229 w Jasienicy solnej położonej „Brzegi" zwanej wedle wyk. hip. l. 176 gminy Jasienicy solnej Jossla Glatta własnej na rzecz Natana Lorberbauma w dniach 15 kwietnia i 20 maja 1891, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 800 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p.

Zakład wynosi 10prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dra Popławskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 13 listopada 1990.

L. 8421 (1021 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godziuie 10 rano duia 20 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 maja 1891 nawet poniżej takowej, licytacya 1/5 części realności pod lk. 38 w Lipsku położonej lwh. 234 księgi gruntowej tejże gminy objętej Anastazyi z Wieprzowskich Łozińskiej własnej, na rzecz Leiby Grünberga w sprawie pto 60 zł. z pn.

Cena wywołania 102 zł. wa.

Wadyum 10 zł. 20 ct. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Stanisława Długoszewskiego miejscowego ck. notaryusza.

C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, dnia 2 grudnia 1890.

L. 3503 (1487 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa propinacyjnego w Skolem w kwocie 582 zł. 18 ct. i 33 zł. 65 ct. z pn. odbędzie sią dnia 14 kwietnia i 20 maja 1891 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników pod lk. 71 w Jelenkowatem Mendla Wasserbacha i pod lk. 64 w Wołosiance; położonej Chaima Grossmana własnej.

Cena wywołania obu tych realności wynosi kwoty 400 zł. i 890 zł.

Wadyum wynosi 10prc ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.

Skole, 22 października 1890.

L. 7056 (1477 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sum:

1) 363 zł. z 6prc. odsetkami od dnia 1 września 1887 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem 1prc. prowizyi,

2) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go marca 1888 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem 1prc. prowizyi,

3) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1888 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem 1prc. prowizyi,

4) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go marca 1889 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem 1prc. prowizyi,

5) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1889 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem 1prc. prowizyi,

6) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go marca 1890 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem 1prc. prowizyi,

7) 363 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1890 i kwoty 3 zł. 63 ct. tytułem 1prc. prowizyi po potrąceniu kwoty 147 zł. 52 ct. wa. na zaspokojenie zaległości już zapłaconej tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 29 zł. 32 ct. wa. na rzecz ck. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 14 kwietnia i 20 maja 1891 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 25 egzekucyjna sprzedaż dóbr Tarnawa górna dłużnika Kalmana Rosenberga własnych wykazem hip. l. 35 księgi grt. tut. sądu objętych.

Cena wywołania 27356 zł.

Wadyum 2736 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 23 listopada 1890 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanowiony na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dra Flakowicza, a pana adw. dra Gawła zastępcą tegoż.

Sanok, dnia 17 stycznia 1891.

L. 798 (1499 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 78 zł. 60 ct., 78 zł. 60 ct., 78 zł. 60 ct. 1743 zł. 18 ct. z pn. odbędzie się dnia 16 kwietnia i 21 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Kajetana Józefa Bogdanowicza i Józefa Grzegorza Bogdanowicza wedle wykazów hip. 172 i 173 l. dziel. należącej realności pod l. $194\frac{1}{4}$ i $195\frac{1}{4}$ we Lwowie położonych, na których terminach realności te, a mianowicie na pierwszym terminie tylko wyzej ceny wywołania 17021 zł. lub przynajmniej za tę cenę, a na drugim nawet niżej ceny wywołania 17021 zł. jednak nie niżej 1/3 części tej ceny sprzedane zostaną że jako wadyum kwota 1702 zł. 10 ct. złożoną być ma, akt opisania przynależności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnej wierzycielki Antoniny z Bogdanowiczów Axentowicz tudzież dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 3 marca 1890 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Kazimierz Czarnik kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Witold Swięcicki mianowany został.

We Lwowie, 21 lutego 1891.

L. 3162 (1518 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 15 kwietnia 1891 i 20 maja 1891 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod nk. 135 w Łopuszce wielkiej położonej lwh. 14 i 169 ks. gr gm. katastralnej Łopuszka wielka objętej Piotra Bochnaka własnej celem wydobycia pretensyi rzeszowskiej kasy oszczędności w kwocie 1638 zł.

Cena wywołania 3389 zł.

Wadyum 340 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przeworsk, 26 maja 1890.

L. 5931 (830 1—3)

W dniach 21 kwietnia i 21 maja 1891 o godz. 10 odbędzie tutejszy Sąd egzekucyjną licytacyę realności nk. 16 lwh. 36 księgi grunt. gminy kat. Brzana górna pcto 832 zł. 91 ct. aw. zpn. na rzecz kasy Oszczędności w Tarnowie.

Cena wywołania 7173 zł. aw.

Wadyum 718 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny są w sądzie.

Kuratorem niewiadomych pan Sorysiewicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 30 grudnia 1890.

L. 9990 (1515 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 2 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 maja 1891 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 35 według wyk. hip. 82 ks. gr. gminy Porzecza, Abrahama Schiffmana własnej na rzecz Arnolda Kannera pto 80 zł.
Cena wywołania 401 zł. wa.
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. dr. Lewandowski w Gródku.
Gródek, 28 września 1890.

L. 9283 (1512 1—3)
Dnia 8 kwietnia i 12 maja 1891 zawsze o 10 godzinie przed południem przeprowadzi się w sądzie tutejszym w zamiarze zaspokojenia wierzytelności Abla Rettiga do Michała Krzyżanowskiego w kwocie 93 zł. wa. z pn. pod warunkami ułożonymi wedle ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dpp. przymusową sprzedaż w drodze przetargu realności pod l. rep. 60 w Boryniczach położonej whl. 54 tejże gminy katastralnej objętej.
Cena wywołania 1259 zł.
Poręczne 125 zł. 90 ct.
Reszta warunków jest do przejrzenia w sądzie.
Kuratorem nieznanych wierzycieli notaryusz Władysław Pasławski.
C. k. sąd powiatowy.
Chodorów 8 grudnia 1890.

L. 299 (1507 1—3)
Dnia 8 kwietnia i 13 maja 1891 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze nr. 35 egzekucyjna sprzedaż dóbr Dobrzechówka ad Różanka objętej wyk. hip. l. 158 na 14237 zł. 70 ct. oszacowanych celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie w kwocie 600 zł. z pn.
Cena wywołania 14237 zł. 70 ct.
Wadyum 1423 zł. 77 ct.
Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Chwalibóg adw. w Jaśle.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne, przejrzeć można w registraturze sądowej.
Z ck. Sądu obwodowego
Jasło, dnia 21 lutego 1891.

Konkursa.

L. 123 (1411 3—3)
C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem w myśl uchwały z dnia 24 lutego 1891 konkurs na następujące posady nauczycielskie a mianowicie:
1) przy szkole jednoklasowej etatowej w Kozodrzy z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem;
2) przy szkole jednoklasowej filialnej w Pustyni z płacą roczną 250 zł. i wolnem mieszkaniem;
3) przy szkole dwuklasowej w Nagoszynie na posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną 200 zł.
Podania należycie udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 15 kwietnia 1891.
Podania spóźnione lub należycie nieudokumentowane nie będą uwzględnione.
Ropczyce, dnia 24 lutego 1891.

L. 96 (1395 3—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs z terminem do końca marca b. r. na następujące posady nauczycielskie:
I. Przy szkołach etatowych jednoklasowych w Dobrzechowie, w Lubeni, w Niebylcu, w Krasnem, w Niechobrzu, i w Rudny wielkiej z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
II. Przy szkole filialnej w Futomie z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.
III. Przy szkole tryklasowej w Błażowy z płacą w kwocie rocznej 270 zł. i 27 zł. na pomieszkanie.
Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o te posady, winni w powyższym terminie wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Rzeszowie.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Rzeszów, dnia 17 lutego 1891.

L. 764 (1437 3—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w powiecie myślenickim:
I. Na posadę nauczyciela starszego 2 klasowej szkoły ludowej w Zawoi z płacą 400 zł. ewentualnie z dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem.
II. Na posady nauczycieli w 1-klasowych szkołach ludowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem 1. w Dolnej wsi, 2. w Jachówce.
III. Na posady nauczycieli w szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem 1. w Biertowicach, 2. Bystrej, 3. Górnej wsi, 4. Krzczonowie, 5. Tenczynie (od 1/9 1891 etat. 300 zł.) 6, Wysokiej.
IV. Na posady nauczycieli młodszych przy 2 klasowych szkołach ludowych 1. Juszczynie (200 zł.) 2. Osielcu (200 zł. i pomieszkanie), 3. Sidzinie (240 zł.), 4. Skawicy (200 zł.) 5. Sułkowicach (240 zł.), 6. Zawoi (240 i wolne pomieszkanie).
Ubiegający się o jedną z powyżej wymienionych posad nauczyciele (lki) mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem życia (curriculum vitae), niemniej patentem nauczycielskim do szkół ludowych pospolitych zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych do podpisanej c. k. okręgowej Rady szkolnej w terminie najdalej 6 tygodniowym licząc od dnia pierwszego ogłoszenia konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.
Podania po upływie terminu wniesione lub też należycie nieudokumentowane zwróci się bez skutku.
Stale zamianowani nauczyciele (lki) winni dołączyć także dekret, którym obliczono im wkładkę do krajowego funduszu szkolnego emerytalnego za czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.
Z c. k. okręgowej Rady szkolnej
w Myślenicach, dnia 15 lutego 1891.

L. 432 (1470 2—3)
C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:
A. Przy szkołach etatowych: na posadę kierownika przy 2 klasowej szkole w Borkach wielkich z płacą 300 zł. i dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł.
Przy 1 klasowych w Domamoryczu, w Jankowcach, w Kuźnikach, w Kutkowcach, w Małaszowcach i w Proniatynie z płacą po 300 zł., zaś w Białoskórce z płacą 176 zł. i 31 i pół korca zboża, w Isypowcach z płacą 233 zł. i 20 korcy zboża.
B. Przy szkołach filialnych:
W Hladkach, w Kipiaczce, w Stupkach i w Worobijówce z płacą po 250 zł. zaś w Iwaczowie dolnym z płacą 192 zł. i 16 korcy zboża, w Luczce z płacą 165 zł. 50 cnt. i 25 i pół. korcy zboża, w Skomorochach z płacą 187 zł. i 17 korcy zboża, w Smolance z płacą 182 zł. 78 cnt., 11 korcy i 8 garncy zboża i użytek z gruntu 1 zł. 27 ct. w Zaściance z płacą 169 zł. 25 ct. i 22 korcy zboża.
Kandydaci, lub kandydatki ubiegający się o posady powyż wymienione mają wnieść podania w przepisane dowody kwalifikacyi i wykazy służbowe zaopatrzone za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do 15 kwietnia 1891.
Podania po upływie terminu wniesione lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.
Tarnopol, 28 lutego 1891.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

L. 502 (1466 2—3)
Dnia 2-go kwietnia 1891 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na jedną posadę nadzorcy drugiej klasy, ewentualnie na jedną posadę dozorcy więziennego pierwszej i jedną posadę drugiej klasy w c. k. zakładzie karnym w Stanisławowie wedle konkursu w „Gazecie lwowskiej“ z dnia 5 b. m. Nr. 51 rozpisanych.
C. k. Dyrekcya zakładu karnego
dla mężczyzn
Stanisławów, dnia 2 marca 1891.

L. 3763 (1493 2—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:
1) w c. k. gimnazyum w Przemyślu dla klas głównych z językiem wykładowym polskim na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego i na posadę nauczyciela matematyki i fizyki jako przedmiotów głównych;
2) w c. k. gimnazyum w Stanisławowie na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako przedmiotu ubocznego i na posadę nauczyciela matematyki i fizyki jako przedmiotów głównych;
3) w c. k. gimnazyum w Rzeszowie na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego;
4) w c. k. gimnazyum w Tarnopolu na posadę nauczyciela matematyki i fizyki jako przedmiotów głównych;
5) w c. k. gimnazyum w Tarnowie na posadę nauczyciela matematyki i fizyki jako przedmiotów głównych.
Do tych posad przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami pięcioletnimi w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. u. p. Nr. 46) i 15 kwietnia 1873 (Dz. u. p. Nr. 48)
Kandydaci, ubiegający się o jedną z powyżej wymienionych posad winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca marca 1891.
Z c. k. Rady szkolnej krajowej
Lwów, dnia 25 lutego 1891.

L. 105 (1522 1—3)
C. k. okręgowa Rada szkolna ogłasza niniejszem konkurs na stałe posady nauczycieli religii obrz. rzym. i gr. kat. przy 4 klasowej szkole męskiej w Sanoku z obowiązkiem udzielania nauki religii także 4 klasowej w szkole żeńskiej w Sanoku z płacą roczną 450 zł. z dodatkiem 10 prc. na pomieszkanie rocznych 45 zł. tudzież na następujące stałe posady nauczycielskie:
1) Przy 3 klasowych mięszanych szkołach etatowych z językiem wykładowym polskim.
a) w Rymanowie na jedną posadę z roczną płacą 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 45 zł. wa.
b) w Zagórzu na jedną posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 200 zl.
2) Przy 2 klas. mięszanej szkole etatowej.
a) w Besku z językiem wykładowym polskim na jedną posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną 240 zł. aw.
b) w Komańczy z językiem wykładowym ruskim na jedną posadę z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem i na jedną posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną 200 zł.
3) Przy 1 klasowych szkołach etatowych z płacą roczną 300 zł. a. w. i wolnem pomieszkaniem z językiem wykładowym polskim w Mrzygłodzie, Niebieszczanach, Pakoszówce, Posadzie olchowskiej, Posadzie sanockiej i Tyrawie wołoskiej, zaś z językiem wykładowym ruskim w Czerteżu, Pielni, Płonnej, Radoszycach, Rzepedzi, Seńkowej woli, Trepczy, Wisłoku wielkim, dolnym Zahutyniu i Zułużu.
4 Przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 zł. aw. i wolnem pomieszkaniem z językiem wykładowym polskim w Bziance, Falejówce, Głębokim, Jędruszkowcach, Liszny Łodzinie, Milczy, Pisarowcach i Pobiednie zaś z językiem wykładowym ruskim w Czysthorbie, Daliowej, Dudyńcach, Hłómczy, Kulasznem, Lalinie, Międzybrodziu. Prusieku, Siemuszowy, Sieniawie, Stróżach małych, Szczawnem, Turzańsku, Tyrawie solnej, Wisłoku wielkim, górnym i Woli niżnej
Ubiegający się o powyższe posady winni wnosić podania zaopatrzone w dokumenta służbowe z dołączeniem wykazu lat służby i tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sanoku najpóźniej do 15 kwietnia 1891 roku.
Podania spóźnione lub niezaopatrzone w dowody służbowe będą bezwarunkowo zwrócone.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Sanoku, dnia 16 lutego 1891.

K. 154 (1502 1—3)
Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu szkolnym kosowskim, ogłasza się niniejszem konkurs.
a) Przy 4o klasowej szkole męzkiej w Kutach na posadę starszego nauczyciela z płacą 500 zł i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.
b) Przy 4o klasowej szkole mieszanej w Kosowie na posadę młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. wa. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.
c) Przy szkołach filialnych 1) w Mykietyńcach, 2) Prokurowie 3) Rybnie 4) Utoropach, na posadę młodszych nauczycieli z płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem
Kandydaci, ubiegający się o jednę z powyższych posad winni wnieść podania, należycie udokumentowane z dołączeniem przepisanej tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictwem swoich władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kosowie najpóźniej do 15 kwietnia b. r.
Stale zamianowani nauczyciele mają do podania dołączyć także dekret, którym obliczono im wkładki do funduszu emerytalnego za czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
w Kosowie, dnia 1 marca 1891.

L. 1648 (1519 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przyjmie zaraz 3 dyetaryuszy z szybkiem pięknem pismem biegłych we wszystkich 3 oddziałach manipulacyi.
Płaca miesięczna 20—25 zlr.
Świadectwa potrzebne.
C. k. Sąd powiatowy.
Stary Sącz, dnia 26 lutego 1891.

Upadłości.

L. 17790 (1510)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi uwiadamia, iż na podstawie wyboru w obec komisarza konkursowego w dniu 10 listopada 1890 przeprowadzonego dr. Teofila Okuniewskiego stałym zawiadowcą masy rozbiorowej dr. Franciszka Raucha, a Mojżesza Pindesa zastępcą zawiadowcy ustanowiono.
Kołomyja, dnia 31 grudnia 1890.

Wyroki prasowe.

L. 1210 (1509)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi jako Trybunał w sprawach prasowych orzeka zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratoryi Państwa w myśl §. 493 pk. że odezwa do wyborców z daty Kołomyja 24 lutego 1891 w ustępie od słów „Wsi protywnyki dobra selan“ do słów „swoich pokrowyteliw“ zawiera znamiona występku przeciw publicznemu spokojowi i porządkowi z §. 302 uk. i że dalsze rozpowszechnienie jej się zakazuje, albowiem odezwa ta w powołanym ustępie usiłuje mieszkańców państwa podburzyć do stronnictw wzajemnie względem siebie nieprzyjaznych.
Kołomyja, 27 lutego 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 16730 (1368 1—3)
Wprowadzając postępowanie ustawą przepisane celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesioae prawo propinacyi w dobrach Sierakowce, wykazem hyp. l. 300 objętych a śp. Mikołaja Tur Przedrzymirskiego względnie tegoż masy spadkowej własnych, któryto kapitał orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 11 października 1889 l. 18422 na kwotę 7350 zł. w obligacyach płatną wymierzony zsstał, c. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli hypotecznych dóbr powyższych, aby w terminie do dnia 16 kwietnia 1891 w tutejszym Sądzie pisemnie lub ustnie tem pewniej się zgłosili, ileże w razie przeciwnym zaniedbujący zgłoszenia uważanym będzie tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie byłby on już słuchany przy rozprawie i nadto utraciłby prawo czynienia zarzutów i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesenci stawający zawarli między sobą w myśl §. 5 ces. patentu z 25 września 1853, jednakowoż tylko wtedy, jeżeliby pretensya jego wedle porządku hypotecznego została przekazaną na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do §. 27 ces. patentu z dnia 8 listopada 1853 nr. 238 dz. up. zostałaby nadal zabezpieczoną na ziemi
Zgłoszenie zaś ma obejmować
1) dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim wymogom prawnym odpowiednie.
2) kwotę żądanej wierzytelności hypotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe z kapitałem pierwszeństwo.
3) oznaczenie hypoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie.
4) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem tutejszego Sądu, winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tutejszego Sądu pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.
Przemyśl, 10 stycznia 1891.

L. 9238 (1229)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy „Moritz Reichs Nachfolger“ fabryka likierów, rumu, spirytusu oraz wyrób octu w Lipniku koło Białej, którą używać będą jako jawni spólnicy Henryk Lawner i Siegmund Reich obaj upoważnieni do zastępstwa firmy i do podpisywania takowej.
C. k. Sąd obwodowy
Wadowice, 31 grudnia 1890.

L. 26167 (1291 1—3)
C. k. Sąd miej.-deleg. w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Wincentego Miłówkę, że przeciw niemu wniosła Anna Wyscykał pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 20 w Błoniu de pr. 15 listopada 1890 l. 26167 polecając mu, aby ustanowił sobie pełnomocnika lub kuratorem adw. dr. Mikusińskiemu w Tarnowie dostarczył do obrony środków.
Tarnów, 22 listopada 1890.

L. 10282 (1398 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu w postępowaniu sprostowawczem zarządzonem z powodu zgłoszenia przez Błażeja Sewilskiego praw własności do parceli budow. 109 i parcel gr. 447|2, 449/2, 452/2, 453/2, 454, 455/1, 456/4, 456/5, i 456/6 należących do dóbr tabul. Szyk. scheda II Pustki zwanych wbl. 671 objętych ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Karola Stelczyka, Mikołaja Siewierskiego, Juliana Siewierskiego, Mikołaja Połomskiego. Andrzeja Janikiewicza, Izabeli Chłopickiej i Leiby Kanengiessera a względnie tychże niewiadomych spadkobierców kuratora ad actum p. adw. dr. Schornsteina w Nowym Sączu i wyznaczając do rozprawy w tym przedmiocie termin na dzień 2 kwietnia 1891 o godz. 9 rano wzywa na takowy niewiadomych z miejsca pobytu i życia z tem by o miejscu pobytu donieśli zamianowanemu kuratorowi lub innego pełnomocnika sobie obrali i o tem sąd zawiadomili.

Nowy Sącz, 17 stycznia 1891.

L. 11383 (1140 2—3)

Szczerzecki c. k. Sąd powiatowy zawiadamia Mykietę Staszko z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały z 13 sierpnia 1890 l. 7011 dozwalającej intabulacyi wykreślenia prawa zastawu dla kwoty 300 zł. aw. z przynależytościami w osobie p. Filipa Simona burmistrza miasta Szczerca dlań ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, 28 grudnia 1890.

L. 5584 (1163 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Madonia celem zeznania deklaracyi hipotecznej odnoszącej się do realności pod nk. 124 w Malejowy kuratorem ad actum Stanisława Mentla.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 22 grudnia 1891.

L. 2673 (1452 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu zawiadamia Michała Rudolfa Lamberta z miejsca pobytu nieznanego że przeciw niemu tudzież dr. Jakóbowi Glanzowi adwokatowi w Przemyślu, Stanisławowi Myszkowskiemu nauczycielowi ludowemu w Cieplicach wytoczył dr. Feliks Drużbacki pozew o rozwiązanie kontraktu dzierżawy cegielni na gruntach na Zasaniu w Przemyślu i t. p. zpn. na który wyznaczono termin na 2 kwietnia 1891. Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego, kuratora w osobie adw. Huberta Freybergera i poleca temuż pozwanemu aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki tego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 5 lutego 1891.

L. 154 (1231 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 5 grudnia 1888 l. 6801 dla nieznanego z miejsca pobytu Jana Ziemby kuratorem Józefa Pawluka z Poznanki wołosiańskiej.

C. k. Sąd powiatowy

Grzymałów, 22 stycznia 1891.

L. 1417 (1171 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ruskiej zamianował w sprawie egzekucyjnej Chaima Mojżesza Zimring przeciw Izakowi Rosenfeldowi o 400 zł. aw. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Rosenfelda kuratora w osobie p. adw. dr. Segala w Rawie wzywajac tegoż by temu ustanowionemu zastępcy odpowiednią informacyę udzielił lub ustanowieniu przez siebie innego pełnomocnika sądowi doniósł albowiem w razie przeciwnym skutki prawne sam sobie przypisze.

Rawa, dnia 13 lutego 1891.

L. 8167 (1200 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Nussima Schächtera z Mogilnicy kuratora ad actum w osobie Rubina Hellera z Budzanowa celem doręczenia dla Nussima Schächter przeznaczonej ts. uchwały tabularnej z 10 czerwca 1890 l. 4319 w sprawie zaintabulowania prawa zastawu dla sumy 225 zł. zpn. na rzecz Salamona Gellera w stanie biernym realności tegoż Nussima Schächtera własnej.

Budzanów, 3 listopada 1890.

L. 2145 (1201 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Oczkowskiego syna Józefa, że w sporze Jakóba i Maryanny Balisiów przeciw niemu pto 55 zł. wa. wytoczonym dla tegoż Jana Oczkowskiego kurator w osobie adw. dr. Zygmunta Kepplera z Chrzanowa ustanowiony został.

Wzywa się przeto Jana Oczkowskiego aby ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów do tej sprawy, lub też innego pełnomocnika przedstawił.

Chrzanów, dnia 16 lutego 1891.

L. 359 (1138 2—3)

C. k. Sąd powiatowy oznajmia, że w Kosmaczu 25 marca 1873 Pawło Palijczuk bez rozporządzenia ostatniej woli zmarł.

Gdy miejsce pobytu powołanego z ustawy spadkobiercy Iwana Palijczuka znane nie jest, wzywa się tegoż aby w przeciągu roku w sądzie się zgłosił i do spadku oświadczył, ileże w przeciwnym razie rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Iwanem Prokopiukiem z Kosmacza przeprowadzoną zostanie.

Kosów, 4 lutego 1891.

L. 6169 (1250 2—3)

C. k Sąd powiatowy miej.-del. w Wadowicach podaje do wiadomości, że dnia 9 kwietnia 1888 zmarł Wojciech Warmusz w Jamnikach ad Jaszczurowa z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli z daty Jaszczurowa 10 stycznia 1888 Sąd nie znając pobytu syna jego Marcina- Warmuza, wzywa go, żeby w przeciągu roku jednego zgłosił się w tut. Sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Wojciechem Warmuzem dla niego ustanowionym.

Wadowice, dnia 31 października 1890.

L. 6652 (1139 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Krośnie podaje do wiadomości iż dnia 22 marca 1885 w Rosyi zmarł beztestamentalnie i bezpotomnie Jędrzej Banaś z Miejsca, Jedynym ustawowym spadkobiercą jest tegoż brat Jerzy Banaś z miejsca pobytu niewiadomy.

Wzywa się więc Jerzego Banasia by się w tut. Sądzie w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego do przyjęcia spadku zgłosił, po upływie bowiem tego terminu spadek z kuratorem dlań ustanowionym Wojciechem Lorenzem przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 17 października 1890.

L. 1120 (1161 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Czortkowie ustanawia w sporze sumarycznym c, k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwid. we Lwowie przeciw Abrahamowi Silberroth i Gabryelowi Charyk o zapłacenie 11 rat po 9 zł. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu w osobie adw. dr. Diamanta w Czortkowie i zarazem wzywa Gabryela Charyka aby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczył lub innego zastępcę dla siebie ustanowił i otem tut. Sąd uwiadomił w przeciwnym bowiem razie wyniknąć mogące z tąd złe skutki sam sobie przypisze.

Czortków, dnia 26 stycznia 1891.

L. 46966 (1498 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadoma czyni, iż wskutek odezwy Magistratu m. Lwowa z 30 maja 1880 do l. 38606 dozwolono ts. uchwałą z 26 czerwca 1880 l. 27075 intabulacyę prawa zastawu dla zaległości podatku domowo - czynszowego z dodatkami za rok 1877 w kwocie 183 zł. 89 ct. za rok 1878 w kwocie 183 zł. 17 ct. za rok 1879 w kwocie 228 zł. 6 ct. i za I. kwartał 1880 w kwocie 44 zł 80 ct wraz z prowizyą zwłoki, zaś na w skutek prośby c. k. Prokuratoryi skarbu dozwolono ts. uchwałą z 7 sierpnia 1886 l. 36645 intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatku domowo - czynszowego za czas od II. kwartału 1880 do włącznie I. kwartału 1886, w łącznej kwocie 1228 zł. 39 ct. wraz z odsetkami zwłoki od 1 stycznia 1886 i kosztami egzekucyi 9 zł. 51 ct. w stanie biernym realności pod lk. $120^3/_4$ we Lwowie wykazem hipot. l. 78 III. dz. m. Lwowa objętej, Arona Schorna i innych między innymi także Chaima Schrayera własnej.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Chaimowi Schrayer do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Adolfa Menkesa z zastępstwem adw. dr. Pohla ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Chaima Schrayera, aby w należytem czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście olbo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

We Lwowie 3 stycznia 1891.

L. 4530 (1162 2—3)

W sprawie Kasy oszczędności w Bochni przeciw Szymonowi Zabdyrowi pto 140 zł. zpn. ustanawia się p. Brunona Rogalskiego c. k. Notaryusza kuratorem ad actum dla niewiadomych z miejsca pobytu Wincentego Dudzika i Józefa i Anny Mików i temuż rezolucyą z dnia 2 stycznia 1889 l. 5819 i z dnia 14 października 1889 l. 5810 doręcza zaś Winzentego Dudzika i Józefa i Annę Miksów o tem zawiadamia z poleceniem aby kuratorowi dostarczyli potrzebnych w tej sprawie dokumentów i wyjaśnień.

C. k. Sąd powiatowy.

w Dobczycach 15 lipca 1890.

L. 462 (1198 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości iż w dniu 30 marca 1800 zmarł w Witkowicach pod Kętami bez rozporządzania ostatniej woli, Michał Kayński.

Sąd niezna pobytu Joanny Lewandowskiej wnuczki spadkodawcy oraz jego prawnuka Tomasza Opuszyńskiego, czy Oposzyńskiego i wzawa ich aby w przeciągu jednego roku od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się do tutejszego Sądu i wnieśli deklaracyę do spadku, w przeciwnym razie będzie spadek przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dla nich w osobie dr. Andrzeja Marka adwokata z Wadowic ustanowionym.

Wadowice, 13 lutego 1801.

L. 18597 (1242 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje niniejszym do wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu p. Jana br. du Pugiet Puszeta ustanowionym został adw. dr. Roman Jakubowski kuratorem ad actum z substytucyą adw. dr. Wilhelma Dadleza z powodu wniesionego podania przez p. Maryę br. Puszetową o zarządzenie doręczenia uchwały z 29 marca 1889 l. 6724 zarazem wzywa się niewiadomego z miejsca pobyta Jana br. du Pugiet Puszeta, by udzielił informacyi temuż kuratorowi lub sobie innego zastępcę prawnego obrał o tem tut. Sądowi doniósł.

Kraków, dnia 25 lipca 1890.

L. 9239 (1257 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Radomyślu ogłasza, że po zmarłym w Ziempniowie Macieju Dydule pozostał spadek do którego między innymi powołanym jest syn Stanisław Dyduła. Ponieważ miejsce jego pobytu jest nieznane wzywa się tegoż, aby w przeciągu jednego roku, do spadku się zgłosił, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z tymi którzy się zgłosili i z kuratorem jego Tomaszem Jaroniem z Radomyśla ukończonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 10 stycznia 1891.

L. 9822 (1258 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, że po zmarłej w Zdziarcu Katarzynie z Bombów Taborowej pozostał spadek do którego między innymi powołanym jest syn Stanisław Tabor.

Ponieważ miejsce pobytu jest nieznane, wzywa się tegoż aby w przeciągu jednego roku do spadku się oświadczył, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z tymi którzy się zgłosili, i z kuratorem jego Tomaszem Jaroniem z Radomyśla ukończonem będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 20 grudnia 1890.

L. 896 (1204 2—3)

W sporze Edwarda Lepera i Maryi Rozi 2 imion z Leperów Januszka przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Jerzemu Franciszkowi Soleckiemu i niewiadomym z życia i miejsca pobytu tegoż spadkobiercom o uznanie prawa zastawu dla kwoty 673 zł. 2 ct. aw. zaintabulowanego w stanie biernym realności Przedrzymierszczyzna w Ułycznem za zgasłe i wykreślenie tegoż prawa zastawu, ustanawia się dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Jerzego Franciszka 2 imion Soleckiego i tegoż niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobierców kuratorem dr. adw. Gelehrtera w Drohobyczu.

Wzywa się niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego, by Sądowi ukazał swego pełnomocnika lub kuratorowi dał potrzebną informacyę, bo inaczej skutki z zaniedbania sobie samemu będzie musiał przypisać.

Z c. k. Sądu powiatowego

Drohobysz, dnia 18 stycznia 1891.

L. 3401 (1505)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych równocześnie zarządził:

I. wykreślenie z rejestru handlowego dla firm spółkowych Emanuela Mayerhofa jawnego spólnika protokołowanej firmy: „K. k. priv. Galizische-Dampf-Cichorien-Fabriksgesellschaft von Fast-Mayerhof und Wittmayer.

II. wpis do rejestru handlowego dla firm spółkowych

a) że istniejące na podstawie kontraktu spółki z daty Tarnów 22 grudnia 1885 przedsiębiorstwo fabryczne pod firmą: J. k. priv. Galizische-Dampf Cichorien - Fabriksgesellschaft von Fast Mayerhof und Wittmayer“ stało się że na podstawie kontraktów z daty Tarnów 8 stycznia 1891 i z daty Tarnów 3 lutego 1891 wyłączną własnością Dawida Fasta, Herscha Wittmayera i Arona Safiera każdego w jednej trzeciej części i ciż takowe na podstawie kontraktu z daty Tarnów 3 lutego 1891 począwszy od dnia zawarcia kontraktu tego prowadzą i prowadzić będą pod firmą: „K. k. priv. Galizische Dampf Cichorien - Fabriksgesellschaft von Fast, Wittmayer und Safier“ na którą to firmę wszystkie aktywa i passywa dawnej firmy przeszły.

b) że jawnymi spólnikami tej nowej firmy są: Dawid Fast, kupiec i właściciel realności, Hersch Wittmayer kupiec i właściciel realności i Aron Safier kupiec, wszyscy w Tarnowie zamieszkali, każdy z udziałem jednej trzeciej części.

c) że siedzibą przedsiębiorstwa pozostaje nadal Tarnów.

d) że spółka rozpoczęła prowadzenie przedsiębiorstwa w dniu 3 lutego 1891 a czas trwania spółki pomienionym kontraktem ustanowiony jest na czas od 3 lutego 1891 do końca grudnia 1900 a ewentualnie na dalsze 6 lat t. j. do końca grudnia 1906 roku.

e) i że jakkolwiek każdy z jawnych spólników firmę na zewnątrz zastępywać ma prawo, to jednakże firma tylko w ten sposób z prawnym skutkiem dla spółki podpisaną być może, iż pod słowami za pomocą stampilii wyciśniętymi lub przez kogokolwiek pisanemi: „K. k. priv. Galizische Dampf Cichorien - Fabriksgesellschaft von Fast, Wittmayer und Safier“ wszyscy (trzej) jawni spólnicy swój własnoręczny podpis położą.

Tarnów, dnia 26 lutego 1891.

L. 3422 (1506)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpis zgaśnięcia firmy „Julius Reid aptekarz w Tarnowie“ pod godłem „Srebrny Orzeł“ w skutek ts. uchwały z dnia 17 marca 1878 l. 927 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zaprotokołowanej.

Tarnów, dnia 27 lutego 1891.

L. 113712 (1166 1—3)

C. k. Sąd powiotowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego życia i miejsca pobytu Judę Schmalla że kuratorem jego ustanowiony został p. Tomasz Ryniewicz burmistrz w Mielcu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 17 grudnia 1890.

L. 1334 (1511 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi, wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z dnia 15 sierpnia 1889 l. 12778 w objętych wyk hip. l. 679 dobrach Tłuste miasto w kwocie 37200 zł. wa. wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych którzy na dobrach tych własność Kaliksta księcia Ponińskiego stanowiących nabyli przed dniem 24 października 1889 prawo zastawu, aby do dnia 1 maja 1891 w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie tem pewniej się zgłosili: ileże w razie przeciwnym zaniedbujący zgłoszenia uwarzanym będzie tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia wedlug kolei na niego przypadającej, nie byłby on już słuchany przy rozprawie i nadto utraciłby prawo czynienia zarzutów i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesanci stawający zawarli między sobą w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 jednakże tylko wtedy, jeżeliby pretensya jego wedle porządku hipotecznego została przekazana, na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do §. 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. u. p. została i nadal zabezpieczoną na ziemi.

Zgłoszenie ma obejmować.

1) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkanie zgłaszającego się ewentualnie pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim wymogom prawnym odpowiednie.

2) kwotę żądanej wierzytelności w kaditale i procentach o ile takowe mają równe z kapitałem pirwszeństwo.

3) Oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej wreszcie,

4) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za obrębem tutejszego sądu, winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tutejszego pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie, przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się ztym samym skutkim prawnym, jak gdyby po rąk własnych były doręczone.

Usprawiedliwienie niestawienia się na terminie dopuszczone być nie może.

Tarnopol, dnia 21 lutego 1891.

L. 897 (1205 2—3)

W sporze Edwarda Lepere i Maryi Rozi 2 im. z Leperów Januszka, przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Ludwikowi Swierzyńskiemu i niewiadomym z życia i miejsca pobytu tegoż spadkobiercom o uznanie pretensyi w kwocie 50 dukatów czyli 700 zł. aw. zaintabulowanej w stanie biernym realności Przedzymierszczyzna w Ułycznem za zgasłe i jej wykreślenie ze stanu biernego, ustanawia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Ludwikowi Swierzyńskiemu i niewiadomym z życia i miejsca pobytu tegoż spadkobiercom kuratorem dr. adw. Gelehrtera w Drohobyczu, z wezwaniem by wskazał Sądowi swego pełnomocnika lub kuratorowi dał potrzebną informacyę, bo inaczej skutki z zaniedbania sobie samemu będzie musiał przypisać.

Z c. k. Sądu powiatowego
Drohobycz, dnia 18 stycznia 1891.

L. 7680 (1279 2—3)

Wojnicki Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu Mortka Krügera, że rezolucyę tuiejszo sądową z 8 października 1888 l. 4413 dla niego przeznaczoną, którą zezwolono na wydzielenie parceli grunt. 1485 z posiadłości lwh. 221 w Grabnie Izraela Brafa Mortka i Racheli Krügerów własnej i utworzenie z niej nowe ciało hipoteczne dla Izraela Brafa, doręcza się ustanowionemu dla niego kuratorowi Szymonowi Damowi w Grabnie i wzywa się Mortka Krügiera aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków ku obronie swych praw udzielił lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Wojnicz dnia 13 stycznia 1891.

L. 9971 (1462 3—3)

Rozporządzenie

C. k. Namiestnictwa z dnia 22 lutego 1891 l. 9971 którem wydaje się zakaz fabrykacyi i handlu t. k zwanej sztucznej herbaty i surogatów herbaty.

Według orzeczenia Najwyższej Rady zdrowia opartego na dokładnem zbadaniu zakwestyonowanych w tutejszym okręgu administracyjnym próbek tak zwanych sort herbaty i części składowych do fabrykacyi surogatów herbaty, wyrabia się produkt ten z liści herbacianych już gotowanych a zatem wyciągniętych i bez zawartości, do których bywa przymięszany palony cukier, piasek i t. d. produkt ten nie zasługuje tedy wcale na nazwę surogatu herbaty, a mimo to używany bywa do zastąpienia prawdziwej herbaty, lub zmieszania z nią, a więc do sfałszowania herbaty i przy dłużej trwającem użyciu wywołać może trudności w trawieniu.

Produkt ten przedstawia się zatem jako artykuł przeznaczony do spożycia, którego wyrabianie według §. 6 rozp. min. z dnia 1 maja 1866 Dz. pp. nr. 54 z powodu zdrowiu szkodliwego rodzaju i formy, ze względów sanitarnych nie jest dozwolone.

Dlatego zakazuje się niniejszem wyrabiać i sprzedawać wszelkie tego rodzaju sorty tak zwanej sztucznej herbaty i surogaty herbaty w tutejszym okręgu administracyjnym.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z tym dodatkiem, że przekroczenia niniejszego rozporządzenia, o ile nie podpadną pod powszechną ustawę karną, będą karane według rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30 września 1857 Dz. p. p. nr. 198.

Lwów, 22 lutego 1891.
Badeni.

L. 12294 (1464 3—3)

Przypomina się Panom chodowcom koni, mającym na sprzedaż ogiery, że chcące je sprzedać Wysokiemu Rządowi dla zakładów stadniczych należy wnieść odnośne podania w miesiącu kwietniu b. r. wprost do Wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Późniejsze podania o tyle tylko będą uwzględnione, o ile potrzeba nie byłaby pokrytą podaniami w czasie wniesionymi.

W każdem podaniu mają być wymienione: pochodzenie, miara, maść, wiek, i cena ogiera, oraz miejsce gdzie ogier może być oglądany.

Co do wieku, zakupione będą jedynie ogiery, które jeżli są rasy angielskiej lub arabskiej w kwietniu 1891 ukończyły rok trzeci, jeźli zaś są krwi innej, rok drugi.

Zakupno nastąpi w jesieni 1891 roku po wybrakowaniu ogierów w c. k. zakładach stadniczych i w miarę okazującej się potrzeby uzupełnienia liczebnego stanu stadników w tych zakładach.

O ile wniesienie tego podania nie ogranicza właściciela konia w prawie dowolnego nim rozporządzenia, o tyle z drugiej strony nie wkłada na Wysoki Rząd obowiązku bezwarunkowego zakupienia ogiera.

Co się po myśli reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 3 lutego 1891 l. 2070/374 do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 22 lutego 1891.

Doniesienia prywatne.

L. 140 (1528 1—2)

Zaproszenie

Na mocy §. 38 statutów zapraszam szanownych członków na piętnaste

Walne zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką na dzień 15 marca 1891 na godzinę 3 po południu w sali Rady powiat.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1890.
2. Przedłożenie rachunków za r. 1890.
3. Wydanie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Podział zysku.
5. Wybór uzupełniający 3 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących pp. Michała Zakalaka, Michała Gilicińskiego i Alfreda Cudyka (§. 48 stat.).
6. Wybór komisyi cenzorów (§. 68 stat.).
7. Wybór komisyi kontrolującej.
8. Wnioski członków.

Rachunki za rok 1890 leżą do przejrzenia w lokalu Towarzystwa.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce stow. zarejestr. z nieograniczoną poręką.

Bóbrka, 25 lutego 1891.

Kazimierz Pollo. Sekretarz — Kazimierz Rudnicki. Prezes

L. 247 (1471 2—3)

Konkurs

Magistrat miasta Żółkwi rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Magistratu z roczną płacą 1000 zł. wa. systemizowanymi dla tejże cztero pięcioleciami po 150 zł. i z prawem do emerytury.

Mający chęć ubiegania się o tę posadę, zechcą wnieść swoje podania najpóźniej do 1 kwietnia 1891 do prezydyum Magistratu.

Do podania należy dołączyć następujące allegata

a) dowody kwalifikacyi ustawą do objęcia tej posady przepisane.

b) wykazanie się z dotychczasowego zatrudnienia i

c) obowiązanie się do wyłącznego poświęcenia się służbie autonomicznej.

Rzeczona posada jest na pierwszy rok prowizoryczną i ma być objętą natychmiast po rozstrzygnięciu konkursu

Magistrat król. miasta Żółkwi
dnia 27 lutego 1891
Burmistrz: Rozwadowski.

L. 248 (1471 2—3)

Konkurs.

Przy Magistracie król. miasta Żółkwi jest do obsadzenia posada budowniczego miejskiego z płacą roczną 600 zł. wa.

W celu obsadzenia tej posady prowizorycznie z prawem uzyskania stabilizacyi rozpisuje się konkurs do 1 kwietnia 1891.

Kandydaci na tę posadę winni się wykazać ukończonemi studyami technicznemi i egzaminami państwowemi, nadto że są obywatelami austryackimi, posiadają dokładną znajomość języków krajowych i niemieckiego w słowie i piśmie.

Do podania odnośne wnosić należy do prezydyum Magistratu.

Posada ma być objętą natychmiast po rozstrzygnięciu konkursu.

Magistrat król. miasta Żółkwi.
dnia 27 lutego 1891.
Burmistrz: Rozwadowski.

Ogłoszenie konkursu. 1501

Przy Wydziale Rady powiatowej w Grybowie jest do obsadzenia posada inżyniera z płacą roczną 800 zł.

Ubiegający się o takową obowiązani są do dnia 31 marca br. wnieść swe udokumentowane podania wykazujące nie przekraczalny wiek lat 40 tudzież świadectwa wiadomości technicznych a w szczególności budowy dróg i mostów.

Z Wydziału powiatowego.
w Grybowie, dnia 1 marca 1891.

Z. 1231 (1467 3—3)

Concurs.

Bei der Stadtgemeinde Biala ist der Posten eines Magistrats-Secretärs provisorisch auf ein Jahr zu besetzen.

Anfangsgehalt 1200 fl. und fünf 10% Quinquenalzulagen sowie Pensionsfähigkeit.

Nothwendig sind die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache in Wort und Schrift, sowie die abgelegten juridischen Staatsprüfungen und wenn möglich der Ausweis über praktische Verwendung bei politischen oder autonomen Aemtern.

Bewerber haben ihre diesbezüglichen Gesuche, welchen auch die Nachweise über Alter, Staatsangehörigkeit und die bisherige Verwendung beizulegen sind, bis längstens 15 März 1891 bei dem gefertigten Magistrate einzubringen.

Magistrat Biala
am 26 Februar 1891.
Der Bürgermeister
Carl Strzygowski.

L. 324 (1444 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy uchwały Rady powiatowej rozpisuje Wydział powiatowy konkurs, celem obsadzenia posady inspektora drogowego w powiecie Zbaraskim z roczną płacą 800 zł., z rocznym ryczałtem na utrzymanie konia w kwocie 200 zł. i stosownem strawnem za urzędowe podróże.

Obowiązki inspektora drogowego określa osobna instrukcya, można się także poinformować w biurze Wydziału powiatowego.

Ubiegać się o tę posadę mogą tylko ukończeni technicy, którzy wnieść mają swoje podania najdalej do końca Marca 1891 do Wydziału powiatowego w Zbarażu i przedłożyć 1) metrykę urodzenia 2) świadectwo moralności 3) świadectwo zdrowia 4) świadectwa ukończonych studyów i 5) świadectwa z dotychczasowych obowiązków.

Wydział powiatowy.
W Zbarażu, 24 lutego 1891.

L. 5253 (1473 2—3)

Konkurs

Celem obsadzenia posady rach mistrza Magistratu w Brzeżanach, wzywa się mających chęć starania się o takową, ażeby najdalej do końca kwietnia 1891 wnieśli na ręce burmistrza podania swoje.

Posadę otrzyma tylko kompetent, który się wykaże świadectwem ukończonej 6 klasy gimnazyalnej lub realnej i egzaminu z rachunkowości i kasowości państwowej, dalej nieprzekroczonego wieku 35 lat, świadectwem zdrowia i moralnego zachowania się.

Płaca rachmistrza wynosi 700 zł. aw. z 15 prc. dodatkiem drożyźnianym.

Po odbyciu jednoletniej nienagannej służby, nastąpi stabilizacya która nadaje prawo emerytury.

Z Magistratu miasta.
Brzeżany, dnia 27 lutego 1891.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.